UNE ✦ SACRA

JUDAIZM

Jozue

(Jehoszua)

✦ ✦ ✦

Przekład Izaaka Cylkowa

Informacje

Język oryginału	Ancient Hebrew
Wersja	Przekład Izaaka Cylkowa
Wydanie	1
Przekład	Izaak Cylkow
Źródło	Sefaria — przekład Izaaka Cylkowa (1883–1908), za bibliepolskie.pl
Licencja	CC BY-NC-SA 4.0 · oryginał: Public domain

O tekście:

Wejście Izraela do Kanaanu pod wodzą Jozuego, zdobycie Jerycha i podział ziemi między dwanaście plemion. Po hebrajsku: יְהוֹשֻׁעַ.

Otwiera Newi'im (Proroków), drugą część Tanachu, w sekcji „Proroków Wczesnych", którzy opisują dzieje Izraela w Ziemi Obiecanej. Według Talmudu napisał ją sam Jozue.

Fragmenty księgi czytane są jako haftara – czytanie z Proroków następujące po czytaniu Tory w szabat – na przykład rozdział pierwszy w Simchat Tora, kiedy czytanie Tory kończy się opisem śmierci Mojżesza.

Źródło: https://www.sefaria.org/Joshua.1?ven=Bible_in_Polish%2C_trans._Izaak_Cylkow%2C_1841_-_1908_[pl]&lang=bi

Warunki korzystania z tej wersji podaje wskazane wyżej źródło. Układ tego pliku należy do Une Sacra (CC BY-NC-SA 4.0); tekst zachowuje licencję podaną wyżej.

Wydanie cyfrowe przygotowane 27 listopada 2026 przez Une Sacra, otwartą bibliotekę świętych tekstów. · UneSacra.com

Spis treści

Rozdział 1

Rozdział 2

Rozdział 3

Rozdział 4

Rozdział 5

Rozdział 6

Rozdział 7

Rozdział 8

Rozdział 9

Rozdział 10

Rozdział 11

Rozdział 12

Rozdział 13

Rozdział 14

Rozdział 15

Rozdział 16

Rozdział 17

Rozdział 18

Rozdział 19

Rozdział 20

Rozdział 21

Rozdział 22

Rozdział 23

Rozdział 24

ROZDZIAŁ 1

✦

1 I stało się po śmierci Mojżesza, sługi Wiekuistego, że oświadczył Wiekuisty Jozuemu, synowi Nuna, który był usługiwał Mojżeszowi, i rzekł:

2 Mojżesz, sługa mój umarł; teraz przeto wstań a przepraw się przez ten Jordan, ty wraz z całym tym ludem, do ziemi, którą oddać chcę im - synom Israela.

3 Każde miejsce na którem stanie stopa nogi waszej, wam je oddam, jakom przyobiecał Mojżeszowi.

4 Od puszczy tej i tego Libanu, aż do rzeki wielkiej, rzeki Eufrat - cała ziemia chitejska - aż do morza Wielkiego na zachodzie sięgnie dziedzina wasza.

5 Nie ostoi się nikt przed tobą po wszystkie dni żywota twego; jakom był z Mojżeszem tak będę z tobą; nie odstąpię cię ani cię opuszczę.

6 Nabierz że siły i mocy, albowiem ty osadzisz lud ten na ziemi, którąm zaprzysiągł ojcom ich, iż ją oddam im.

7 Tylko nabierz siły i mocy wielkiej, abyś ściśle spełniał wedle całego zakonu, który poruczył ci Mojżesz, sługa Mój; nie odstępuj od niego ani w prawo ani w lewo, aby ci się wiodło we wszystkiem dokądkolwiek się zwrócisz.

8 Niechaj nie ustąpi księga zakonu tego z ust twoich, abyś rozpamiętywał o nim dniem i nocą, abyś ściśle spełniał wedle wszystkiego co napisano w nim, bo wtedy tylko poszczęści ci się na drogach twoich, a wtedy ci się powiedzie.

9 Izalim ci nie polecił, nabierz siły i mocy, nie lękaj się a nie trwóż; gdyż z tobą Wiekuisty, Bóg twój, wszędzie dokądkolwiek się zwrócisz.

10 Poczem rozkazał Jozue nadzorcom ludu, i rzekł:

11 Przejdźcie przez obóz i nakażcie ludowi, w tych słowach: Zaopatrzcie się w żywność; albowiem po upływie trzech dni przeprawicie się przez ten Jordan, abyście weszli i odziedziczyli ziemię, którą wam Wiekuisty, Bóg wasz oddaje w posiadanie.

12 Reubenidom zaś Gadydom i połowie pokolenia Menaszy oświadczył Jozue, i rzekł:

13 Pomnijcież na słowo, które polecił wam Mojżesz, sługa Boży, gdy rzekł: Wiekuisty, Bóg wasz użyczył wam pokoju i oddał wam ziemię tę;

14 Żony wasze, dzieci i dobytek wasz niechaj zostaną w ziemi, którą wydzielił wam Mojżesz po drugiej stronie Jordanu; wy wszakże wyruszycie zbrojni przed obliczem braci waszych - wszyscy rycerze dzielni - by im pomocy udzielić,

15 Póki nie użyczy Wiekuisty i braciom waszym pokoju jako i wam, a nie wezmą w posiadanie ziemi, którą im Wiekuisty, Bóg wasz, oddaje. A wtedy wrócicie do ziemi posiadłości waszej i osiądziecie w niej; albowiem wydzielił ją wam Mojżesz, sługa wiekuistego po drugiej stronie Jordanu ku wschodowi słońca.

16 Odpowiedzieli wtedy Jozuemu w tych słowach: Wszystko coś nam rozkazał spełnimy, a dokądkolwiek nas wyprawisz, pójdziemy!

17 Jakośmy posłuszni byli Mojżeszowi, tak będziemy posłuszni i tobie, oby tylko Wiekuisty, Bóg twój był z tobą, jako był z Mojżeszem.

18 Ktokolwiek by rozkazowi twemu się sprzeciwiał, a nie był posłusznym słowu twemu we wszystkiem, co mu polecisz, śmierć poniesie; nabierz tylko siły i mocy!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 2

✦

1 I wysłał był Jozue, syn Nuna z Szyttym dwóch mężów jako wywiadowców, potajemnie, i rzekł: Idźcie, rozejrzcie tę ziemię a w szczególności Jerycho. Poszli tedy i przybyli do domu nierządnicy, imieniem Rachab, i odpoczęli tam.

2 I doniesiono królowi Jerycha, mówiąc: Oto mężowie jacyś przybyli tu tej nocy z synów Israela, by wypatrzeć ziemię.

3 Posłał tedy król Jerycha do Rachaby, rozkazując: Wydaj onych mężów, którzy przybyli do ciebie, a wstąpili do domu twojego, gdyż dla wypatrzenia całej ziemi przybyli.

4 Wzięła zaś była ta kobieta dwóch onych mężów i ukryła ich, i rzekła: Rzeczywiście przybyli do mnie ci mężowie, ale nie wiedziałam zkąd byli.

5 Wszakże gdy miano bramę zamknąć, gdy się zmierzchało, wyszli ci mężowie - nie wiadomo mi zaś dokąd udali się ci mężowie. Puśćcie się za nimi w pogoń jak najrychlej, a doścignięcie ich.

6 Ona zaś zaprowadziła była ich na dach i ukryła ich między kistrami lnu, które rozłożone miała na dachu.

7 Puścili się tedy ci ludzie w pogoń za nimi po drodze do Jordanu aż ku brodom, bramę zaś zamknięto po wyjściu ścigających za nimi.

8 Oni wszakże nie byli się jeszcze położyli, gdy weszła do nich na dach.

9 I rzekła do owych mężów: Wiadomo mi, że oddał wam Wiekuisty tę ziemię, że padł postrach wasz na nas, i że struchleli wszyscy mieszkańcy tego kraju przed wami.

10 Słyszeliśmy bowiem jako wysuszył Wiekuisty wody morza Sitowego przed wami, gdyście wychodzili z Egiptu i coście uczynili dwóm królom emorejskim, którzy po drugiej stronie Jordanu, Sychonowi i Ogowi, których zgładziliście.

11 Gdyśmy to słyszeli, strwożyło się serce nasze i nie stało już ducha w nikim wobec was; albowiem Wiekuisty, Bóg wasz, On to Bóg na niebie wysoko i na ziemi nisko.

12 Przeto teraz przysięgnijcie mi na Wiekuistego, że jako świadczyłam wam miłość, tak i wy wyświadczycie domowi ojca mojego miłość, a dajcie mi rękojmię pewności.

13 Iż pozostawicie przy życiu ojca i matkę moję, i braci i siostry moje i wszystko co do nich należy, a ocalicie osoby nasze od śmierci.

14 I odpowiedzieli jej mężowie: Życie nasze miasto was na śmierć - jeżeli nie wydacie tej sprawy naszej. I będzie, gdy odda nam Wiekuisty ziemię tę, że wyświadczym ci miłość i wierność.

15 Poczem spuściła ich po sznurze z okna; - albowiem dom jej był w obrębie muru miejskiego, tak że niejako w murze miejskim mieszkała.

16 I rzekła do nich: Ku górom się zwróćcie, aby was nie spotkali ścigający, a ukryjcie się tam przez trzy dni, póki nie wrócą ścigający, poczem pójdziecie drogą waszą.

17 I rzekli jeszcze do niej owi mężowie: Wolni będziemy od przysięgi tej, którąś nas zaprzysięgła:

18 Jeżeli, gdy wtargniemy do ziemi, nie uwiążesz sznuru z nici purpurowych u okna przez które nas spuściłaś, a ojca twego i matki twej i braci twoich i całej rodziny ojca twego nie zgromadzisz u siebie w domu.

19 Ktokolwiek by wtedy wyszedł ze drzwi domu twego krew jego spadnie na głowę jego, a my będziemy niewinni, ale każdy, któryby był z tobą w domu - krew jego spadnie na głowę naszą jeżeli się go czyja ręka dotknie.

20 Gdybyś wszakże wydała tę sprawę naszą, wtedy wolni będziemy od przysięgi, którąś nas zaprzysięgła.

21 I rzekła: Wedle słów waszych niechaj będzie! I puściła ich i poszli; poczem uwiązała sznur purpurowy w oknie.

22 I poszli i przybyli w góry i pozostali tam przez trzy dni, póki nie wrócili ścigający, szukali zaś ci ścigający po całej drodze, ale nie znaleźli.

23 Wrócili tedy dwaj mężowie i zeszli z góry i przeprawili się, a gdy przybyli do Jozuego, syna Nuna, opowiedzieli mu wszystko, co ich spotkało.

24 I rzekli do Jozuego: Tak, wydał Wiekuisty w ręce nasze całą tę ziemię; bo potruchleli już wszyscy mieszkańcy ziemi tej przed nami.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 3

✦

1 Jozue zaś wstał wczesnym rankiem; a wtedy wyruszyli z Szyttim i przybyli nad Jordan, on wraz z wszystkimi synami Israela i zanocowali tam zanim się przeprawili.

2 Po upływie zaś trzech dni przeszli przełożeni przez środek obozu,

3 I nakazali ludowi w tych słowach: Skoro ujrzycie arkę przymierza Wiekuistego, Boga waszego, i niosących ją kapłanów-lewitów, wyruszycie i wy ze stanowiska waszego i pociągniecie za nią.

4 Wszakże przestrzeń zostawcie między sobą a nią na dwa tysiące łokci miary zwyczajnej - Nie przystępujcie blizko do niej! - abyście zdaleka poznali drogę, którą pójść wam należy; albowiem nie chodziliście jeszcze drogą tą nigdy przedtem.

5 Poczem rzekł Jozue do ludu: poświęćcie się, albowiem jutro sprawi Wiekuisty cuda wpośród was.

6 Kapłanom zaś oświadczył Jozue, i rzekł: Zabierzcie arkę przymierza a przejdźcie na czoło ludu. Zabrali tedy arkę przymierza i szli na czele ludu.

7 I oświadczył Wiekuisty Jozuemu: dzisiaj pocznę wsławiać cię w oczach całego Israela, aby poznali, że jakom był z Mojżeszem tak będę i z tobą!

8 Ty zaś rozkażesz kapłanom, niosącym arkę przymierza, a powiesz im: Skoro dojdziecie do brzegu wód Jordanu, stańcie w Jordanie.

9 Rzekł tedy Jozue do synów Israela: Przystąpcie tu a słuchajcie słów Wiekuistego, Boga waszego!

10 I rzekł Jozue: Po tem poznacie, że przebywa Bóg żywy wpośród was, i że doszczętnie wypędzi przed wami Kanaanejczyka i Chittejczyka i Chiwitę i Peryzejczyka i Girgaszytę i Emorejczyka i Jebusytę.

11 Oto arka przymierza, Pana wszej ziemi, pociągnie przed wami w Jordanie.

12 Teraz przeto wybierzcie sobie dwunastu mężów z pokoleń israelskich, po jednym mężu z każdego pokolenia.

13 Gdy tedy staną stopy nóg kapłanów, niosących arkę Wiekuistego, Pana wszej ziemi, w Jordanie, rozstąpią się wody Jordanu - wody mianowicie przypływające z góry - i staną jako jeden wał.

14 Gdy tedy wyruszył lud z namiotów swoich, by przeprawić się przez Jordan, a kapłani, niosący arkę przymierza, szli na czele ludu;

15 A skoro tylko niosący arkę do Jordanu dotarli, a nogi kapłanów, niosących arkę właśnie nad brzegiem wody się zanurzyły - wzbierał zaś Jordan przez cały czas żniwa po wszystkie brzegi swoje -

16 Stanęły tedy przypływające z góry wody i uniosły się jakby jeden wał w znacznej odległości od Adamy, miasta położonego po stronie Cartanu; te też, które spływały ku morzu stepowemu, ku morzu solnemu, zanikły, rozdzieliły się; lud zaś przeprawił się w kierunku ku Jerycho.

17 I tak stali kapłani, niosący arkę przymierza Wiekuistego, na suszy w łożysku Jordanu silnie, podczas gdy cały Israel przeciągał po suszy, aż wszystek lud ostatecznie przez Jordan się przeprawił.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 4

✦

1 Gdy tedy wszystek lud ostatecznie przez Jordan się przeprawił, oświadczył Wiekuisty Jozuemu, i rzekł:

2 Wybierzcie sobie z pośród ludu dwunastu mężów, po jednym mężu z każdego pokolenia.

3 I rozkażcie im jak następuje: Zabierzcie sobie ztamtąd, z łożyska Jordanu, z miejsca, na którem nogi kapłanów silnie stanęły, dwanaście kamieni, a przeniósłszy je ze sobą, złóżcie je w miejscu nocnego postoju, na którem dzisiaj zanocujecie.

4 Zawezwał tedy Jozue dwunastu mężów, których był ustanowił z pośród synów Israela, po jednym mężu z każdego pokolenia.

5 I rzekł Jozue do nich: Przejdźcie przed arkę Wiekuistego, Boga waszego, do łożyska Jordanu, a zabierzcie każdy po kamieniu na ramieniu swojem, odpowiednio do liczby pokoleń synów Israela.

6 Aby było to znakiem wpośród was. A skoro się synowie wasi w przyszłości zapytają i powiedzą: Cóż znaczą kamienie te dla was?

7 Powiecie im wtedy, że rozstąpiły się wody Jordanu przed arką przymierza Wiekuistego, gdy szła przez Jordan; rozstąpiły się wtedy wody Jordanu, a mają te kamienie być pamiątką dla synów Israela na wieki.

8 I uczynili synowie Israela tak, jako rozkazał im Jozue, a zabrawszy dwanaście kamieni z łożyska Jordanu, jako rzekł był Wiekuisty do Jozuego, podług liczby pokoleń synów Israela, sprowadzili je ze sobą na miejsce

nocnego postoju i pokładli je tam.

9 Inne zaś dwanaście kamieni położył Jozue w łożysku Jordanu, na miejscu, na którem stały nogi kapłanów, niosących arkę przymierza. A zostały tam aż po dzień dzisiejszy.

10 Kapłani zaś, niosący arkę, stali wpośród Jordanu póki nie było dokonanem wszystko co rozkazał Wiekuisty Jozuemu oświadczyć ludowi, stosownie do wszystkiego co poruczył był Mojżesz Jozuemu; poczem przeszedł lud pośpiesznie.

11 Gdy tedy cały lud ostatecznie się przeprawił, przeszła i arka przymierza z kapłanami, i stanęła na czele ludu.

12 Reubenidzi też i Gadydzi i połowa pokolenia Manaszy przeszli zbrojni przed obliczem synów Israela, jako był rozkazał im Mojżesz.

13 W sile około czterdziestu tysięcy zbrojnych wojowników pociągnęli przed obliczem Wiekuistego na wojnę ku równinom jerychońskim.

14 Onego dnia wywyższył Wiekuisty Jozuego w oczach całego Israela i obawiali się go, jak się byli obawiali Mojżesza po wszystkie dni jego żywota.

15 I oświadczył Wiekuisty Jozuemu i rzekł:

16 Rozkaż kapłanom, niosącym arkę świadectwa, aby wystąpili z Jordanu.

17 I rozkazał Jozue kapłanom, i rzekł: wystąpcie z Jordanu!

18 Ale zaledwie wyszli kapłani, niosący arkę przymierza Wiekuistego z łożyska Jordanu, a postawili kapłani stopy nóg swoich na suszę, wróciły wody Jordanu na miejsce swoje, występując jak przedtem wszędzie po wszystkie brzegi swoje.

19 Lud zaś wyruszył z nad Jordanu dziesiątego dnia miesiąca pierwszego i rozłożył się obozem w Gilgal, na wschodnim krańcu dziedziny Jerycha.

20 Owe zaś dwanaście kamieni, które zabrali byli z Jordanu postawił Jozue w Gilgal.

21 I oświadczył synom Israela, i rzekł: Gdy synowie wasi, w przyszłości, ojców swych zapytają, mówiąc: Cóż znaczą te kamienie?

22 Wtedy oznajmicie synom waszym, w tych słowach: po suszy przeszedł Israel przez Jordan ten,

23 Gdyż osuszył Wiekuisty, Bóg wasz, wody Jordanu przed obliczem waszem, pókiście nie przeszli, jako uczynił był Wiekuisty, Bóg wasz, z morzem sitowem, które osuszył przed obliczem waszem, pókiśmy nie przeszli.

24 Aby poznały wszystkie ludy ziemi moc Wiekuistego, że potężna jest, abyście się obawiali Wiekuistego, Boga waszego, po wszystkie dni.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 5

✦

1 Gdy tedy usłyszeli wszyscy królowie emorejscy, osiadli po drugiej stronie Jordanu, ku zachodowi, i wszyscy królowie kanaanejscy, zamieszkali nad morzem, że osuszył Wiekuisty wody Jordanu przed synami Israela, póki się nie przeprawili, struchlało serce ich, i upadli zupełnie na duchu przed synami Israela.

2 Onego czasu rzekł Wiekuisty do Jozuego: Przygotuj sobie noże krzemienne, a obrzeż synów Israela ponownie - po raz wtóry.

3 I tak przygotował sobie Jozue noże krzemienne, i obrzezał synów Israela u wyżyny napletków.

4 A oto przyczyna dla której Jozue obrzezanie podjął: Wszystek on lud, który był wyszedł z Egiptu, płci męzkiej, wszyscy mężowie wojenni, wymarli na pustyni, w drodze po wyjściu ich z Egiptu.

5 Bo obrzezani byli z ludu ci wszyscy, którzy sami wyszli; gdy ci z ludu, którzy urodzili się na pustyni, w drodze po wyjściu ich z Egiptu, obrzezani nie byli.

6 Czterdzieści lat bowiem pielgrzymowali synowie Israela po pustyni, póki nie wymarł wszystek on naród mężów wojennych, którzy byli wyszli z Egiptu, ponieważ nie słuchali głosu Wiekuistego. Albowiem zaprzysiągł im Wiekuisty, że nie ukaże im ziemi, którą zaprzysiągł ojcom ich, że ją odda nam - ziemię płynącą mlekiem i miodem.

7 Synów tedy ich, których wystawił na ich miejsce, tych obrzezał Jozue, ponieważ nieobrzezani byli, albowiem nie obrzezano ich w drodze.

8 Gdy tedy wszystek lud do ostatniego obrzezany został, pozostali na miejscu swem w obozie, póki nie wyzdrowieli.

9 Wiekuisty zaś rzekł do Jozuego: Dzisiaj zrzuciłem z was sromotę Egipcjan! Przeto nazwano imię miejsca tego Gilgal aż po dzień dzisiejszy.

10 Gdy tedy obozowali synowie Israela w Gilgat, złożyli ofiarę paschalną czternastego dnia miesiąca, wieczorem, na równinach jerychońskich,

11 I pożywali z plonu onej ziemi, począwszy od dnia następującego po paschie, chleby przaśne i kłosy prażone onegoż dnia.

12 Od następnego dnia zaś zaprzestała manna, gdy poczęli jeść z plonu onej ziemi, tak, że nie mieli już synowie Israela manny. I jadali z plonów ziemi Kanaan onegoż roku.

13 Gdy tedy bawił Jozue w Jerycho, podniósł oczy swoje i spojrzał, a oto stał mąż przed nim, dzierżący miecz swój dobyty w ręce swej. I przystąpił doń Jozue, i rzekł: Czyżeś z naszych, czy też z wrogów naszych?

14 I rzekł: Nie; alem ja wódz zastępów Wiekuistego. Właśnie przybyłem. Tedy padł Jozue obliczem swem na ziemię i pokłonił się, i rzekł do niego: Cóż ma pan mój powiedzieć słudze swojemu?

15 I rzekł wódz zastępów Wiekuistego do Jozuego: Zzuj sandały twe z nogi twojej, albowiem miejsce, na którem stoisz, święte jest! I uczynił tak Jozue.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 6

✦

1 Jerycho zaś zamknęło się i było zamknięte przed synami Israela. Nikt nie wychodził ani wchodził.

2 I rzekł Wiekuisty do Jozuego: Oto podam w rękę twą Jerycho wraz z jego królem i rycerzami dzielnymi.

3 A tak będziecie okrążali miasto - wszyscy mężowie wojenni - obchodząc wokoło miasta raz jeden; tak uczynisz przez sześć dni.

4 Siedmiu zaś kapłanów poniesie siedm trąb z rogów baranich przed arką; dnia siódmego zaś okrążycie miasto siedmiokrotnie, podczas gdy kapłani uderzą w trąby.

5 Gdy tedy róg barani przeciągle uderzy, skoro usłyszycie głos trąby, zagrzmi cały lud gromkim okrzykiem wojennym; a wtedy runie mur miasta na miejscu swojem, a lud wkroczy, każdy wprost przed siebie.

6 I tak wezwał Jozue, syn Nuna, kapłanów, i rzekł do nich: Zabierzcie arkę przymierza, siedmiu zaś kapłanów niechaj poniesie siedm trąb z rogów baranich przed arką Wiekuistego.

7 Poczem rozkazał ludowi: Wyruszcie a okrążcie miasto, straż przednia zaś niechaj pociągnie przed arką Wiekuistego!

8 Gdy tedy rozkazał tak Jozue ludowi, wyruszyło siedmiu kapłanów, niosących siedm trąb z rogów baranich przed Wiekuistym, uderzając w trąby, arka zaś przymierza Wiekuistego szła za nimi.

9 A Straż przednia postępowała przed kapłanami uderzającymi w trąby, gdy odwód postępował za arką, idąc i uderzając wciąż w trąby.

10 I nakazał Jozue ludowi, i rzekł: Nie podnoście okrzyku wojennego, a nie czyńcie wrzawy, a niechaj nie wyjdzie żadne słowo z ust waszych, aż do czasu gdy wam powiem, abyście podnieśli okrzyk wojenny; a wtedy możecie okrzyki wydawać.

11 I tak dał obejść arce Wiekuistego miasto, okrążając je wokoło raz jeden; poczem wrócili do obozu i zanocowali w obozie.

12 Jozue zaś wstał wczesnym rankiem; a wtedy zabrali kapłani arkę Wiekuistego.

13 Siedmiu zaś kapłanów, niosących siedm trąb z rogów baranich przed arką Wiekuistego, szło, idąc i uderzając wciąż w trąby, gdy straż przednia postępowała na czele ich; odwód zaś postępował za arką Wiekuistego, idąc i uderzając wciąż w trąby.

14 I tak okrążyli miasto i dnia wtórego raz jeden; poczem wrócili do obozu. Tak czynili przez sześć dni.

15 Ale dnia siódmego wyruszyli rano z wzejściem zorzy porannej i okrążyli miasto zwykłym porządkiem siedmiokrotnie; tylko dnia tego okrążyli miasto siedmiokrotnie.

16 Za siódmym tedy razem, gdy uderzyli kapłani w trąby, rzekł Jozue do ludu: podnieście okrzyk wojenny, albowiem podał wam Wiekuisty miasto!

17 Miasto zaś wraz z wszystkiem co w niem jest będzie zaklęte Wiekuistemu; tylko Rachab, nierządnica, przy życiu zostanie, ona wraz z wszystkimi, którzy przy niej w domu, ponieważ ukryła wysłańców,

którychśmy wysłali.

18 Wy wszakże wystrzegajcie się dobra zaklętego, abyście nie zaklęli, a jednak brali z dobra zaklętego, a tak podali sam obóz israelski pod zaklęcie, wtrącając go w biedę.

19 Musi raczej wszystko srebro i złoto i sprzęty miedziane i żelazne poświęcone być Wiekuistemu i do skarbca Wiekuistego pójść.

20 I tak podniósł lud okrzyk wojenny gdy uderzono w trąby. Skoro bowiem usłyszał lud odgłos trąb, podniósł lud gromki okrzyk wojenny. A wtedy runął mur na miejscu swojem, lud zaś wkroczył do miasta, każdy wprost przed siebie; i tak zdobyli miasto.

21 I spełnili zaklęcie na wszystkiem co w mieście, na mężczyznach i niewiastach, na młodzieńcach i starcach jak i na wołach, owcach i osłach, ostrzem miecza.

22 Dwóm zaś mężom, którzy wypatrzyli byli ziemię, rozkazał Jozue: Wnijdźcie do domu onej kobiety, nierządnicy, a wywiedźcie ztamtąd tę kobietę wraz z wszystkimi, którzy do niej należą, tak jakoście jej zaprzysięgli.

23 Weszli tedy owi młodzi mężowie, którzy wywiadowcami byli i wywiedli Rachabę i ojca i matkę i braci jej wraz z wszystkimi innymi, którzy do niej należeli, również i wszystkich powinowatych jej wywiedli i umieścili ich poza obozem israelskim.

24 Miasto zaś wraz z wszystkiem co w niem było spalili ogniem; tylko srebro i złoto jak i sprzęty miedziane i żelazne złożyli do skarbca domu Wiekuistego.

25 Rachabę nierządnicę zaś i rodzeństwo ojca jej i wszystkich, którzy do niej należeli, zachował Jozue przy życiu i tak osiadła w pośród Israela aż po dzień dzisiejszy, ponieważ ukryła wysłańców, których wysłał był Jozue, by wypatrzyli Jerycho.

26 Onego czasu wypowiedział Jozue klątwę, i rzekł: Przeklęty przed obliczem Wiekuistego każdy, któryby powstał i odbudował miasto to, Jerycho. Pierworodnym swoim niechaj je założy, a najmłodszym swym niechaj postawi bramy jego!

27 Wiekuisty zaś był z Jozuą, i rozeszła się sława jego po całym kraju.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 7

✦

1 Synowie Israela jednak dopuścili się przeniewierstwa na zaklętem dobru; albowiem przywłaszczył sobie Achan, syn Karmiego, syna Zabdiego, syna Zeracha z pokolenia Judy coś z zaklętego dobra. Wspłonął wtedy gniew Wiekuistego przeciw synom Israela.

2 Poczem wysłał Jozue ludzi z Jerycha do Aj, która obok Beth-Awen po wschodniej stronie Betela, i rzekł do nich, mówiąc: Wnijdźcie a wypatrzcie tę okolicę! I tak poszli oni mężowie i wypatrzyli Aj.

3 A wróciwszy do Jozuego donieśli mu: Nie potrzeba, aby tam wszystek lud wyruszył; około dwóch tysięcy, albo około trzech tysięcy ludzi niechaj wyruszy, a porażą Aj; nie trudź tam wszystkiego ludu, bo ich tam mała liczba!

4 I tak wyruszyło tam około trzech tysięcy mężów z ludu, wszakże pierzchnęli przed mężami z Aj.

5 A porazili z nich mężowie z Aj około trzydziestu sześciu ludzi, ścigając ich od bramy aż do Szebarim, i porazili ich u stoku góry; struchlało wtedy serce ludu i zamieniło się jakoby w wodę.

6 Jozue zaś rozdarł szaty swoje i padł obliczem swem na ziemię przed arką Wiekuistego, leżąc aż do wieczora, on i starsi Israela, i miotali proch na głowę swą.

7 I rzekł Jozue: O, Panie, Wiekuisty! Czyżbyś przeprowadził lud ten przez Jordan, żeby wydać nas w moc Emorejczyków, aby nas wytępili? O gdybyśmy też postanowili raczej pozostać za Jordanem!

8 Ale błagam Panie! cóż mi powiedzieć, gdy podał Israel grzbiet wrogom swoim?

9 Gdy usłyszą o tem Kanaanejczycy i wszyscy mieszkańcy tej ziemi, opadną nas zewsząd i zgładzą imię nasze z ziemi. A cóż tedy uczynisz dla imienia Twego wielkiego?

10 I rzekł Wiekuisty do Jozuego: wstań! czemuż to leżysz na obliczu swojem?

11 Zgrzeszyli Israelici; przekroczyli wszak przymierze Moje, które poruczyłem im, a przywłaszczyli sobie coś z zaklętego dobra. Nietylko kradli ale i utaili i schowali to między sprzęty swoje!

12 A przeto nie mogą synowie Israela się ostać przed obliczem wrogów swoich, a muszą grzbiet podać wrogom swoim, bo sami zaklęciu popadli; przeto nie będę nadal z wami, póki nie wyplenicie zaklętego dobra z pośród was.

13 Zabierz się, poświęć lud, i oświadcz: poświęćcie się na jutro; gdyż tak rzecze Wiekuisty, Bóg Israela: zaklęte dobro w pośród ciebie Israelu! przeto nie możesz się ostać przed obliczem wrogów twoich, póki nie usuniecie zaklętego dobra z pośród was.

14 Wystąpcie tedy jutro zrana podług pokoleń waszych, i będzie, że to pokolenie, które wyśledzi Wiekuisty, wystąpi wedle rodów, ród zaś, który wyśledzi Wiekuisty, wystąpi wedle domów, dom zaś, które wyśledzi

Wiekuisty, wystąpi wedle pojedyńczych mężów.

15 Ten zaś, który przy zaklętem dobru wyśledzony zostanie będzie spalony ogniem, on i wszystko co doń należy; albowiem przekroczył przymierze Wiekuistego a spełnił haniebny czyn w Israelu!

16 Wstał tedy Jozue wczesnym rankiem i kazał wystąpić Israelitom wedle pokoleń ich; i wyśledzone zostało pokolenie Judy.

17 I kazał wystąpić rodom Judy i wyśledził ród Zerachidów. Poczem kazał wystąpić rodowi Zerachidów wedle domów i wyśledzony został dom Zabdiego.

18 Poczem kazał wystąpić domowi tegoż wedle pojedyńczych mężów, a wtedy wyśledzony został Achan, syn Karmiego, syn Zabdiego, syna Zeracha z pokolenia Judy.

19 I rzekł Jozue do Achana: Synu mój! złóżże cześć Wiekuistemu Bogu Israela, i uczyń przed Nim wyznanie. Powiedzże mi coś uczynił; nie ukrywaj przedemną!

20 Odpowiedział tedy Achan Jozuemu, i rzekł: Rzeczywiście, zgrzeszyłem ja Wiekuistemu, Bogu Izraela: tak a tak uczyniłem.

21 Spostrzegłem między łupem płaszcz piękny z Szynearu, dwieście szekli srebra, i język złoty pięćdziesięciu szekli wagi. I zapragnąłem tych rzeczy, i zabrałem je; leżą oto zakopane w ziemi, w namiocie moim, a pieniądze pod tem.

22 Wyprawił tedy Jozue posłańców, którzy pobiegli do namiotu a oto zakopane były rzeczy w namiocie jego, a pieniądze pod niemi.

23 Zabrawszy je zatem z namiotu, przynieśli je do Jozuego i do wszystkich synów Israela i złożyli je przed Wiekuistym.

24 Jozue zaś wziął Achana, syna Zeracha, pieniądze, płaszcz i język złoty, niemniej jego synów i córki, jego woły, osły i owce wraz z jego namiotem i wszystkiem co doń należało, wobec wszystkich Israelitów i wywiedli ich na dolinę Achor.

25 I rzekł Jozue: Jakżeś wtrącił nas w biedę! I tak niechaj Wiekuisty dnia tego w biedę cię wtrąci! I obrzucili go wszyscy Israelici kamieniami, i spalili ich po ukamienowaniu ich.

26 Poczem wznieśli nad nim stos kamieni wielki, istniejący do dnia dzisiejszego. Wiekuisty zaś odwrócił się od płonącego gniewu Swojego. Przeto nazwano imię miejsca onego doliną Achor aż po dzień dzisiejszy.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 8

✦

1 I rzekł Wiekuisty do Jozuego: Nie obawiaj się a nie trwóż! Zabierz ze sobą wszystek lud wojenny, a wstań i wyrusz przeciwko Aj; patrz, podam w moc twoję króla Aj, jego lud, jego miasto i jego kraj.

2 A postąpisz z Aj i z królem jego, jakoś postąpił z Jerycho i z królem jego; wszakże łupy i dobytek jego możecie rozebrać między siebie. Urządź zasadzkę na miasto po stronie jego zachodniej!

3 Zabrał się tedy Jozue wraz z całym ludem wojennym, by wyruszyć przeciw Aj. Jozue zaś wybrał trzydzieści tysięcy rycerzy dzielnych i wysłał ich nocą,

4 Nakazując im tak: Zważcie! Urządźcie zasadzkę na miasto, mianowicie po stronie jego zachodniej, wszakże nie w zbytniej odległości od miasta, a trzymajcie się wszyscy w pogotowiu.

5 Ja zaś i wszystek lud, który zemną, przyciągniemy pod miasto; gdy tedy wynijdą przeciw nam jako za pierwszym razem, uciekniemy przed nimi.

6 I ścigać nas będą póki nie odwiedziem ich od miasta, bo pomyślą: uciekają przed nami jako za pierwszym razem! będziemy bowiem wrzekomo uciekali przed nimi.

7 Wy wtedy wystąpicie z zasadzki i zdobędziecie miasto; poda je Wiekuisty, Bóg wasz, w moc waszę.

8 Gdy tedy weźmiecie miasto spalcie je ogniem; wedle słowa Wiekuistego uczyńcie. Zważcie, nakazałem to wam!

9 I tak wyprawił ich Jozue i udali się na miejsce zasadzki i zatrzymali się między Bethel a Aj, na zachód od Aj. Jozue zaś spędził noc tę w pośród ludu.

10 A wstawszy Jozue wczesnym rankiem odbył przegląd ludu; poczem pociągnął wraz z starszymi Israela na czele ludu ku Aj.

11 Wszystek też lud wojenny, który przy nim był pociągnął również; posunąwszy się bliżej, przybyli pod miasto i rozłożyli się obozem po stronie północnej od Aj, tak, że dolina była między nimi a Aj.

12 Poczem wziął około pięciu tysięcy ludzi i postawił ich jako zasadzkę między Bethel a Aj od strony zachodniej miasta.

13 I uszykowali lud, mianowicie cały obóz znajdujący się na północy miasta, jak i tych, którzy na tyłach od zachodu miasta; Jozue zaś udał się onej nocy w sam środek doliny.

14 Gdy ujrzał to król Aj, pospieszyli mieszkańcy miasta, wyruszyli wczesnym rankiem i pociągnęli naprzeciw Israelowi, aby bitwę stoczyć, on sam i wszystek lud jego na miejsce naznaczone, na wschód równiny. Nie wiedział wszakże, że zasadzka urządzona mu na zachód od miasta.

15 Jozue zaś i wszystek Israel pozwolił się im pobić i uciekali drogą ku puszczy.

16 Tedy zwołano wszystek lud, znajdujący się w mieście, aby puścił się w pogoń za nimi; gdy tedy puścili się w pogoń za Jozuą, oddalali się coraz więcej od miasta.

17 A nie pozostał nikt w Aj i w Bethel, któryby nie wyruszył za Israelitami, i tak zostawili miasto otwarte i puścili się w pogoń za Israelitami.

18 Tedy rzekł Wiekuisty do Jozuego: Podnieś lancę, która w ręce twojej, ku Aj; gdyż podam je w moc twoję! I podniósł Jozue lancę, którą dzierżył w ręce swej ku miastu.

19 Stojący zaś na zasadzce wyruszyli pośpiesznie ze stanowiska swojego, nadbiegli, gdy podniósł rękę swą, a wtargnąwszy do miasta zdobyli je; poczem podpalili je szybko ogniem.

20 Gdy tedy obejrzeli się ludzie z Aj, spostrzegli jak dym z miasta ku niebu się podnosi; i zbrakło im sił, aby w tę lub ową stronę uciekać; przyczem zwrócił się i lud pierzchający ku puszczy na ścigających.

21 Spostrzegłszy tedy Jozue i wszyscy Israelici, że oddział z zasadzki miasto zdobył, i że dym z miasta się podnosi, odwrócili się i uderzyli na ludzi z Aj.

22 Ci jednak wyruszyli byli z miasta naprzeciw nich, i tak znaleźli się w pośrodku Israelitów, mając ich po jednej i po drugiej stronie; i porazili ich tak, że nie pozostało z nich ani szczątku, ani niedobitka.

23 Króla zaś Aj ujęli żywcem i przywiedli go przed Jozuego.

24 Gdy tak pobili Israelici mieszkańców Aj na otwartem polu na stepie, po którym ich ścigano, a legli oni wszyscy do ostatniego od miecza, zwrócili się wszyscy Israelici napowrót ku Aj i porazili je ostrzem miecza.

25 Wynosił zaś ogół poległych dnia onego, zarówno mężczyzn jak niewiast, mianowicie wszystkich mieszkańców Aj - dwanaście tysięcy.

26 Jozue wszakże nie cofnął ręki, którą był podniósł z lancą, póki nie spełnił zaklęcia na wszystkich mieszkańcach Aj.

27 Bydło jedynie i łupy tego miasta rozebrali Israelici między siebie, wedle słowa Wiekuistego, które poruczył Jozuemu.

28 Jozue zaś spalił Aj, i obrócił je w rumowisko na wieki, w pustkowie, aż po dzień dzisiejszy.

29 A króla Aj obwiesił na palu, aż do wieczora. Ale gdy słońce zaszło, polecił Jozue, aby zdjęto trupa jego z pala; poczem rzucono go u wejścia do bramy miejskiej i wzniesiono nad nim stos wielki kamieni, istniejący aż po dzień dzisiejszy.

30 Tedy zbudował Jozue ofiarnicę Wiekuistemu, Bogu Israela, na górze Ebal.

31 Jako rozkazał był Mojżesz, sługa Wiekuistego, synom Israela, a jako napisano w księdze Zakonu Mojżesza: ofiarnicę z nieciosanych kamieni, na które żadnego żelaza nie podniesiono, i złożyli na niej całopalenia Wiekuistemu, i sprawili ofiary opłatne.

32 I napisał tamże na kamieniach odpis zakonu Mojżesza, który napisał był przed obliczem synów Israela.

33 Wszystek zaś Israel i starsi jego i nadzorcy i sędziowie jego stali po obu stronach arki przy kapłanach i lewitach, którzy nosili arkę przymierza Wiekuistego, zarówno cudzoziemcy jak współplemieńcy, połowa ich po stronie góry Garyzym, a druga połowa po stronie góry Ebal, jako zarządził był przedtem Mojżesz, sługa Wiekuistego, aby błogosławiono ludowi israelskiemu.

34 Poczem odczytał wszystkie słowa Zakonu, błogosławieństwo i przekleństwo, ściśle tak jak przepisano w księdze zakonu.

35 Nie było słowa ze wszystkiego co rozkazał Mojżesz, czegoby nie odczytał Jozue wobec całego zgromadzenia israelskiego, kobiet, dziatwy i cudzoziemców, którzy byli wyszli wraz z nimi.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 9

✦

1 A gdy usłyszeli o tem wszyscy królowie osiadli za Jordanem na wzgórzu i na nizinie i na całem pobrzeżu morza Wielkiego aż ku Libanowi - Chittejczycy i Emorejczycy, Kanaanejczycy i Peryzejczycy, Chiwici i Jebusyci.

2 Zebrali się tedy pospołu, jednomyślnie, aby walczyć z Jozuą i z Israelitami.

3 Ale i mieszkańcy Gibeonu usłyszeli jak postąpił Jozue z Jerycho i z Aj.

4 Chcieli tedy i oni chytrze sobie począć, i poszli i zaopatrzyli się w żywność, i wzięli wory zużyte na osły swe i łagwice winne zużyte, podarte i powiązane,

5 I włożyli sandały zużyte i łatane na nogi swoje, i znoszone szaty na siebie, wszystek też chleb, który na zapas zabrali, był twardy i spleśniały.

6 I udali się do Jozuego, do obozu w Gilgal, i rzekli do niego i do mężów israelskich: Z ziemi dalekiej przybywamy; a tak zawrzyjcie z nami przymierze!

7 Odpowiedzieli tedy mężowie israelscy Chiwejczykom: Może mieszkacie w pośród nas; i jakżebyśmy mieli przymierze z wami zawierać!

8 I rzekli do Jozuego: Sługami chcemy być twoimi. Wtedy zapytał ich Jozue: Coście za jedni, a zkąd przybywacie?

9 I odpowiedzieli mu: Z ziemi bardzo dalekiej przybywamy, my słudzy twoi, wskutek chwały Wiekuistego, Boga twego; albowiem słyszeliśmy sławę Jego i wszystko co uczynił Egipcjanom.

10 Wszystko też co uczynił dwom królom emorejskim, osiadłym po drugiej stronie Jordanu, Sychonowi, królowi Cheszbonu, i Ogowi, królowi Baszanu w Astarot.

11 Polecili nam tedy starsi nasi, i wszyscy mieszkańcy ziemi naszej, i rzekli: Zaopatrzcie się w żywność na drogę, a idźcie im naprzeciw, i oświadczcie im: Sługami chcemy być waszymi, a tak zawrzyjcie z nami przymierze!

12 Oto chleb nasz: ciepły był jeszcze, gdyśmy z domów naszych na zapas go zabrali, dnia, któregośmy wyruszyli w drogę do was; a oto stwardniał i spleśniał.

13 A oto łagwice winne: nowe były gdyśmy je napełnili a teraz popękały; a oto nasze szaty i nasze sandały: wskutek dalekiej podróży zwiotszały zupełnie.

14 Wzięli tedy owi mężowie cokolwiek z ich zapasów; ale ust Wiekuistego się nie pytali.

15 I tak zapewnił im Jozue pokój, i zawarł z nimi przymierze, aby ich przy życiu zachował. Książęta też zboru złożyli im przysięgę.

16 Ale po upływie trzech dni po zawarciu przymierza z nimi usłyszano, że pochodzili zbliska, i że mieszkali w pośród nich.

17 Tedy wyruszyli synowie Israela i przybyli do ich miast dnia trzeciego; miastami zaś ich były: Gibeon, Kafira, Beeroth i Kirjath Jearym.

18 Nie skrzywdzili ich jednak synowie Israela; albowiem poprzysięgli im byli książęta zboru na Wiekuistego, Boga Israela. Wszakże szemrał cały zbór przeciw książętom.

19 I rzekli wszyscy książęta do całego zboru: Myśmy przysięgli im na Wiekuistego, Boga Israela, przeto tknąć ich nam nie wolno.

20 To możemy im uczynić - ale życie darować im musim, aby nie spadł na nas gniew z powodu przysięgi, którąśmy im złożyli.

21 I zapewnili ich książęta, że przy życiu zostaną. Ale służyli całemu zborowi jako drwale i wodziarze, tak jak zapowiedzieli im książęta.

22 Poczem zawezwał ich Jozue, i rzekł do nich tak: Czemu oszukaliście nas, mówiąc: daleko bardzo mieszkamy od was, gdy wszak wpośród nas mieszkacie?

23 Dlatego przeklęci będziecie, abyście nie przestali nigdy być sługami, mianowicie drwalami i wodziarzami dla domu Boga mojego.

24 Odpowiedzieli tedy Jozuemu, i rzekli: Opowiedziano sługom twoim co polecił Wiekuisty, Bóg twój, słudze swemu Mojżeszowi, że wam całą tę ziemię chce oddać, a zgładzić wszystkich mieszkańców kraju przed obliczem waszem. Obawialiśmy się tedy bardzo, abyście nas życia nie pozbawili: przeto postąpiliśmy w ten sposób.

25 Teraz jednak, otośmy wszak w mocy twojej: uczyń nam jak dobrem i godziwem jest w oczach twoich, abyś nam uczynił!

26 I uczynił im Jozue w wymieniony sposób, i ocalił ich z ręki synów Israela, aby ich nie uśmiercili.

27 I przeznaczył ich Jozue onego czasu na drwali i wodziarzy dla zboru i dla ofiarnicy Wiekuistego aż po dzień dzisiejszy, na miejscu, któreby wybrał.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 10

✦

1 A gdy usłyszał Adonicedek, król Jerozolimy, że zdobył Jozue Aj, i że podał je zaklęciu, że jak postąpił z Jerycho i z królem jego, tak postąpił i z Aj i z królem jego, i że mieszkańcy Gibeonu zawarli pokój z Israelitami i zamieszkali wpośród nich,

2 Ulękli się tedy bardzo, Gibeon bowiem było to miasto wielkie jako jedno z miast królewskich, a było ono większe niż Aj, a wszyscy mężowie jego waleczni.

3 Przeto posłał Adonicedek, król Jerozolimy do Hohama, króla Hebronu, i do Pirama, króla Jarmutu, i do Jafii, króla Lachiszu, i do Debira, króla Eglonu, i kazał im powiedzieć:

4 Przyciągnijcie do mnie, a dajcie mi pomoc, abyśmy zwalczyli Gibeonitów, ponieważ zawarli pokój z Jozuą i z synami Israela.

5 Zebrało się tedy pięciu królów emorejskich i przyciągnęli: król Jerozolimy, król Hebronu, król Jarmutu, król Lachiszu, król Eglonu, oni sami wraz z całem wojskiem swojem; i oblegli Gibeon i uderzyli na nie.

6 Tedy posłali mieszkańcy Gibeonu do Jozuego do obozu, do Gilgal, i kazali powiedzieć: Nie powściągaj rąk swych od sług twoich! Przybądź do nas rychło a wspomóż i wesprzyj nas; albowiem zebrali się przeciw nam wszyscy królowie emorejscy, zamieszkali po górach.

7 Wyruszył tedy Jozue z Gilgal, on sam wraz z całym swym ludem wojennym i wszystkimi rycerzami dzielnymi.

8 I rzekł Wiekuisty do Jozuego: Nie obawiaj się ich, albowiem podam ich w moc twoję; nie ostoi się żaden z nich przed tobą!

9 I uderzył na nich Jozue nagle, ciągnął bowiem przez całą noc z Gilgal.

10 I potrwożył ich Wiekuisty przed obliczem Israela; i zadali im klęskę wielką pod Gibeonem, i ścigali ich w kierunku wzgórza Beth-Choron i gromili ich aż do Azeki i Makedy.

11 Gdy tak w ucieczce swojej przed synami Israela dotarli do stoku pod Beth-Choron rzucił na nich Wiekuisty kamienie ogromne z nieba aż do Azeki, tak, że wyginęli. Więcej ich wyginęło wskutek gradu kamiennego niż ich pobili synowie Israela mieczem.

12 Wtedy rzekł Jozue do Wiekuistego, gdy podał Wiekuisty Emorejczyków w moc synów Israela, mówiąc przed oczyma Israela: Zatrzymaj się słońce w Gibeonie, a księżycu w dolinie Ajalon!

13 I zatrzymało się słońce, a księżyc stanął, aż wywarł lud pomstę na wrogach swoich. Tak wszak napisano w księdze prawych. I stanęło słońce w pół nieba i nie śpieszyło się zachodzić prawie przez cały dzień.

14 A nie było ani przedtem ani potem dnia podobnego, w którymby Wiekuisty tak usłuchał głosu człowieka; walczył wszak sam Wiekuisty za Israelem.

15 Poczem wrócił Jozue wraz z całym Israelem do obozu w Gilgal.

16 Owych zaś pięciu królów uciekło, i ukryli się w jaskini obok Makedy.

17 I doniesiono Jozuemu, mówiąc: Znaleziono owych pięciu królów, którzy się ukryli w jaskini obok Makedy.

18 I rzekł Jozue: Zatoczcie kamienie wielkie przed otwór jaskini, a postawcie u niej ludzi, aby ich strzegli.

19 Wy zaś nie stójcie, puśćcie się w pogoń za wrogami waszymi i zabijajcie im luzaków, a nie pozwalajcie im uchodzić do miast swoich; podał ich wszak Wiekuisty Bóg wasz w moc waszę.

20 Gdy zatem Jozue i synowie Israela ostatecznie ich pokonali, zadawszy im klęskę bardzo wielką, tak że prawie doszczętnie wyginęli, - pozostałe szczątki ich schroniły się do miast warownych, -

21 Wrócił tedy cały lud do obozu, do Jozuego, do Makedy, pomyślnie, a nie ważył się już nikt przeciw któremu z synów Israela języka zaostrzyć.

22 Poczem rzekł Jozue: Otwórzcie wejście do jaskini, a wywiedźcie do mnie owych pięciu królów z jaskini!

23 I uczynili tak, i wywiedli doń owych pięciu królów z jaskini: króla Jerozolimy, króla Hebronu, króla Jarmutu, króla Lachiszu, króla Eglonu.

24 A gdy wywiedziono owych pięciu królów do Jozuego, zawezwał Jozue wszystkich mężów israelskich, poczem rzekł do przywódców ludzi wojennych, którzy mu towarzyszyli: Przystąpcie, postawcie nogi wasze na gardzielach tych królów! I przystąpili i postawili nogi swe na gardzielach ich.

25 I rzekł do nich Jozue: Nie obawiajcie się a nie trwóżcie, nabierzcie siły i mocy! gdyż tak uczyni Wiekuisty wszystkim wrogom waszym, z którymi walczyć będziecie!

26 I zabił ich Jozue, a uśmierciwszy ich, kazał ich obwiesić na pięciu palach; i tak wisieli na palach aż do wieczora.

27 A gdy właśnie zajść miało słońce, polecił Jozue, aby ich zdjęto z pali; poczem wrzucono ich do jaskini, w której się byli ukryli, i złożono kamienie wielkie nad otworem jaskini, istniejące tam aż po sam dzień dzisiejszy.

28 Makedę też zdobył Jozue tegoż dnia, i poraził ją ostrzem miecza, a króla jej podał zaklęciu, zarówno ją, jak i wszystkie dusze, które w niej, nie pozostawił szczątku, i postąpił z królem Makedy jak postąpił z królem Jerycha.

29 Poczem pociągnął Jozue wraz z całym Israelem z Makedy do Libny i uderzył na Libnę.

30 I podał Wiekuisty i ją wraz z królem jej w moc Israelitów; i porazili ją ostrzem miecza i wszystkie dusze w niej, nie zostawił w niej szczątku, i postąpił z królem jej, jak postąpił z królem Jerycha.

31 Poczem pociągnął Jozue wraz z całym Israelem z Libny do Lachisz i obległ je i uderzył na nie.

32 I podał Wiekuisty Lachisz w moc Israela, i zdobył je na drugi dzień, i porazili je ostrzem miecza i wszystkie dusze w niem, zupełnie tak jak postąpili z Libną.

33 Wtedy wystąpił Horam, król Gezeru, aby dać pomoc Lachiszowi: ale pokonał go Jozue i lud jego, tak, że nie zostawił mu szczątku.

34 Poczem pociągnął Jozue wraz z całym Israelem z Lachisz do Eglonu i oblegli je i uderzyli na nie.

35 I zdobyli je jeszcze tegoż samego dnia, i porazili je ostrzem miecza, a wszystkie dusze w niem podał onegoż dnia zaklęciu, zupełnie tak, jak postąpił z Lachiszem.

36 Poczem pociągnął Jozue wraz z całym Israelem z Eglonu do Hebronu i uderzyli na nie.

37 I zdobyli je i porazili je ostrzem miecza; i zabili króla jego i wszystkich mieszkańców przyległych miast jego, wszystkie dusze w nich, nie zostawił szczątku, zupełnie tak jak postąpił z Eglonem. I podał je zaklęciu wraz z wszelką duszą w niem.

38 Poczem zwrócił się Jozue wraz z całym Israelem przeciw Debirowi i uderzył na nie.

39 I zdobył je wraz z królem jego i przyległemi miastami jego; i porazili je ostrzem miecza i podali zaklęciu wszystkie dusze w niem, i nie zostawili szczątku: Jak postąpił z Hebronem, tak postąpił z Debirem i królem jego, i jak postąpił był z Libną i z królem jej.

40 I tak pokonał Jozue cały kraj, wzgórza i kraj południowy, nizinę i stoki górskie i wszystkich królów tamże, nie zostawił szczątku; wszystko co żyło podał zaklęciu, jako rozkazał Wiekuisty, Bóg Israela.

41 I pokonał Jozue wszystkich od Kadesz-Barnea aż do Gazy, i cały kraj Goszen aż do Gibeonu.

42 A wszystkich onych królów i ziemię ich zdobył Jozue jednym zamachem; albowiem Wiekuisty, Bóg Israela walczył za Israelem.

43 Poczem wrócił Jozue z całym Israelem do obozu, do Gilgal.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 11

✦

1 A gdy usłyszał o tem Jabin, król Hacoru, wysłał do Jobaba, króla Madonu, a niemniej i do króla Szymronu i do króla Achszafu,

2 I do królów osiadłych na północy, po górach i na stepie, na południe Kinneroth, na nizinie i na wyżynach Doru nad morzem

3 Kanaanici na wschodzie i na zachodzie, Emorejczycy, Chittejczycy, Peryzejczycy i Jebusyci po górach i Chiwici u stóp Hermonu w krainie Micpa.

4 Wyruszyli oni wraz z całem wojskiem swojem, tłumem wielkim jako piasek nad brzegiem morza niezliczonym, rumaków też i wozów była moc wielka.

5 I zmówili się wszyscy owi królowie i przybyli i rozłożyli się obozem wespół u wód Meromu, aby stoczyć walkę z Israelitami.

6 I rzekł Wiekuisty do Jozuego: Nie obawiaj się ich albowiem jutro o tej porze podam ich wszystkich pobitych przed Israelem: rumaki ich okulawisz, a wozy ich spalisz ogniem.

7 I uderzył na nich Jozue wraz z całym ludem swym wojennym nagle u wód Meromu i rzucili się na nich.

8 I podał ich Wiekuisty w moc Israela i rozgromili ich i ścigali ich aż do Cydonu wielkiego miasta i aż do Misrefoth Maim i dalej do kotliny Micpy na wschodzie, i rozgromili ich tak, że nie zostało im szczątku.

9 Jozue zaś uczynił im tak, jako rozkazał Wiekuisty: rumaki ich okulawił a wozy ich spalił ogniem.

10 I zwrócił się onego czasu Jozue i zdobył Hacor, króla zaś jego kazał porazić mieczem; Hacor mianowicie było przedtem stolicą wszystkich onych królestw.

11 I porazili wszystkie dusze w niem ostrzem miecza, podawszy je zaklęciu; żadna istota żywa nie pozostała, Hacor zaś spalił ogniem.

12 Wszystkie też miasta owych królów wraz z samymi królami ich wziął Jozue i poraził ostrzem miecza, podawszy je zaklęciu, jak rozkazał był Mojżesz, sługa Wiekuistego.

13 Tych tylko miast, które na sztucznych wyniosłościach założone były nie spalili Israelici, z wyjątkiem jedynie Hacoru, które spalił Jozue.

14 Wszystkie też łupy miast onych jak i dobytek zabrali sobie synowie Israela; wszystkich ludzi jednak porazili ostrzem miecza, póki nie wytępili ich, nie zostawiając żadnej istoty żywej.

15 Jako był rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi, słudze swemu, tak rozkazał Mojżesz Jozuemu, i tak postąpił Jozue nie zaniechając nic z tego wszystkiego, co rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.

16 I zdobył Jozue cały ten kraj, wzgórza, i całą krainę południową, i całą ziemię Goszen, nizinę i step, niemniej góry israelskie i przyległą do nich nizinę,

17 Od wzgórza gładkiego, wznoszącego się ku Seirowi, aż do Baalgad w kotlinie libańskiej u stóp Hermonu. A wszystkich królów ich zabrał i pokonał ich i pozabijał.

18 Przez długi czas toczył Jozue wojnę z wszystkimi owymi królami.

19 Nie było miasta, któreby poddało się synom Israela dobrowolnie oprócz Chiwejczyków, mieszkańców Gibeonu; wszystkie inne zdobywali walką.

20 Albowiem od Wiekuistego tak się stało, że ukrnąbrnił serca ich, tak, aby występowali do walki z Israelem, aby podano ich zaklęciu a nie znaleźli miłosierdzia, a wytępiono ich, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

21 Onegoż czasu wyciągnął Jozue i wytępił Enakitów z gór, z Hebronu, Debiru i Anabu, ze wszystkich gór judzkich i ze wszystkich gór israelskich; i podał Jozue ich jak i miasta ich zaklęciu.

22 Nie pozostał nikt z Enakitów na ziemi synów Israela; jedynie w Gazie, w Gath i w Aszdod utrzymali się.

23 I zdobył Jozue całą oną ziemię, ściśle tak jako rozkazał był Wiekuisty Mojżeszowi, i oddał ją Jozue w dziedzictwo Israelitom wedle oddziałów ich, według pokoleń ich i uspokoiła się ziemia od wojen.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 12

✦

1 A oto są królowie ziemi, których pokonali synowie Israela, a których kraj w posiadanie wzięli; po drugiej stronie Jordanu na wschodzie, kraj od potoku Arnon aż do góry Hermon i cały step ku wschodowi.

2 Sychon król Emorejczyków, który zasiadał w Cheszbonie, panujący nad krajem od Aroeru, położonego nad wybrzeżem potoku Arnon, i od środka potoku i połowy Gileadu aż do potoku Jabok, stanowiącego granicę synów Ammonu,

3 I od stepu aż do jeziora Kinneroth na wschodzie, i aż do morza stepowego czyli morza Solnego na wschodzie, w kierunku ku Beth Jeszymoth a dalej ku południowi u stóp stoków Pisgi.

4 I dziedzinę Oga, króla Baszanu, który do szczątków Refaidów należał a zasiadał w Asztaroth i w Edrei.

5 A panował nad górą Hermon, Salchą i całym Baszanem, aż do granicy Geszurytów i Maachitów i nad drugą połową Gileadu, aż do granicy Sychona, króla Heszbonu.

6 Mojżesz, sługa Wiekuistego, i synowie Israela pokonali ich a oddał ziemię tę w dziedzictwo Reubenidom i Gadidom, i połowie pokolenia Manaszy.

7 Ci zaś są królowie ziemi, których pokonał Jozue i synowie Israela po zachodniej stronie Jordanu, od Baal-Gad w kotlinie libańskiej, aż do góry gładkiej, która ku Seirowi się podnosi, a których kraj Jozue pokoleniom israelskim stosownie do oddziałów ich w dziedzictwo oddał.

8 Na górach, w nizinie, w Arabie, u stoków górskich na stepie i w krainie południowej, dziedzinę Chitejczyków, Emorejczyków, Kanaanejczyków, Peryzejczyków, Chiwitów i Jebusytów.

9 Król Jerycha, jeden; król Aj, które po boku Bethela, jeden;

10 Król Jerozolimy, jeden; król Hebronu, jeden.

11 Król Jarmuthu, jeden; król Lachisza, jeden.

12 Król Eglonu, jeden; król Gezeru, jeden.

13 Król Debiru, jeden; król Gederu, jeden.

14 Król Hormy, jeden; król Aradu, jeden.

15 Król Libny, jeden; król Adullamu, jeden.

16 Król Makedy, jeden; król Bethela, jeden.

17 Król Tapuachu, jeden; król Heferu, jeden.

18 Król Afeku, jeden; król Szaronu, jeden.

19 Król Madonu, jeden; król Hacoru, jeden.

20 Król Szymro-Meronu, jeden; król Achszafu, jeden.

21 Król Taanachu, jeden; król Megidda, jeden.

22 Król Kedeszu, jeden; król Jokszeamu obok Karmelu, jeden.

23 Król Doru, należącego do Nafat, jeden; król pogan z Gilgal, jeden.

24 Król Tyrcy, jeden - wszystkich królów trzydzieści i jeden.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 13

✦

1 Gdy tedy zestarzał się Jozue i zaszedł w lata, rzekł doń Wiekuisty: Oto zestarzałeś się i zaszedłeś w lata, ale ziemi pozostała jeszcze część znaczna bardzo, aby ją wziąć w posiadanie.

2 Oto ziemia jeszcze pozostała: wszystkie okręgi Filistynów i cały Geszur,

3 Począwszy od Szychoru, po stronie wschodniej Egiptu, aż do północnej granicy Ekronu, zalicza się do dziedziny Kanaanejczyków: pięciu książąt filistyńskich z Gazy, z Aszdodu, z Aszkalonu, z Gath i z Ekronu, prócz tego Awici,

4 Na południu: dalej cały kraj Kanaanejczyków i Meara, należąca do Cydończyków aż do Afeku, aż do granicy Emorejczyków.

5 I ziemia Giblitów, następnie cały Liban na wschodzie, od Baal-Gad u stóp góry Hermon, aż do drogi prowadzącej do Hamath.

6 Wszystkich mieszkańców gór, od Libanu aż do Misrefoth Maim, wszystkich Cydończyków - sam ich wypędzę przed synami Israela; rozlosuj ich tylko w dziedzictwo między Israelitów jakom ci przykazał.

7 A teraz rozdziel ziemię tę w dziedzictwo dziewięciu pokoleniom i połowie pokolenia Manaszy.

8 Wraz z nim odebrali Reubenidzi i Gadydzi dziedzictwo swoje, które im Mojżesz po drugiej stronie Jordanu, ku wschodowi udzielił - mianowicie tak, jak wyznaczył im Mojżesz, sługa Wiekuistego.

9 Od Aroeru, położonego nad wybrzeżem potoku Arnon i miasta w pośrodku potoku, a nadto całą równinę od Medeby do Dibonu,

10 Niemniej wszystkie miasta króla Emorejskiego Sychona, który panował w Heszbonie aż do granicy synów Ammonu.

11 Następnie Gilead i dziedzinę Geszurytów i Maachitów i całą górę Hermon, i wszystek Baszan aż do Salchy,

12 Całe królestwo Oga w Baszanie, który w Edrei i w Asztaroth panował. Pozostał on ze szczątków Refaidów, których Mojżesz pokonał i wypędził.

13 Nie wypędzili jednak synowie Israela Geszurytów i Maachitów i tak utrzymali się Geszuryci i Maachici wpośród Israelitów aż po dzień dzisiejszy.

14 Tylko pokoleniu Lewi nie udzielił dziedzictwa - ogniowe ofiary Wiekuistego, Boga Israela - oto dziedzictwo jego, jak zapowiedział mu.

15 I wyznaczył Mojżesz pokoleniu synów Reubena posiadłości wedle różnych rodów ich.

16 Wydzielono im mianowicie dziedzinę od Aroeru, które nad brzegiem potoku Arnon i od miasta w pośrodku potoku, nadto całą równinę przy Medebie,

17 Heszbon wraz z przyległemi miastami jego, położone na równinie, Dibon, Bamoth Baal, Beth Baal Meon.

18 Jahca, Kedemoth, Mefaath.

19 Kirjathaim, Sybma, Cereth Haszachar na górze wznoszącej się w kotlinie.

20 Beth Peor, stoki Pisgi i Beth Jeszymoth.

21 Dalej wszystkie miasta równiny i całe królestwo króla emorejskiego Sychona, który panował w Heszbonie, a którego pokonał Mojżesz wraz z książętami Midjanu: Ewi, Rekem, Cur, Chur i Reba, osiadłymi w kraju książętami Sychona.

22 Bileama również, wróżbitę, syna Beora zabili Israelici ostrzem miecza w liczbie innych ich pobitych.

23 Granicę zaś zachodnią synów Reubena tworzył Jordan jako granica ostateczna. Oto dziedzictwo synów Reubena według różnych ich rodów, ich miasta i przyległe do nich sioła.

24 I wyznaczył Mojżesz pokoleniu Gad, różnym rodom synów Gada, posiadłości:

25 Udzielono im mianowicie dziedzinę następującą: Jaezer i wszystkie miasta Gileadu i połowa ziemi Ammonitów aż do Aroeru, położonego na wschód od Rabby.

26 I od Heszbonu do Ramath Micpe i Betonim, również od Machnaim do dziedziny Lidebir.

27 Następnie w kotlinie: Beth Haram, Beth Nimra, Sukoth i Cafon, reszta królestwa Sychona, króla Heszbonu z Jordanem jako granicę aż do południowego końca jeziora Kinnereth, po drugiej stronie Jordanu ku wschodowi.

28 Oto dziedzictwo różnych rodów synów Gada, ich miasta i przyległe do nich sioła.

29 I wyznaczył Mojżesz połowie pokolenia Manaszy posiadłości; a udzielono mianowicie różnym rodom pokolenia Manaszy co następuje:

30 Obejmowała dziedzina ich od Machnaim cały Baszan, całe królestwo Oga, króla Baszanu i wszystkie sioła Jaira położone w Baszanie, sześćdziesiąt miast.

31 Następnie połowę Gileadu, niemniej Asztaroth i Edrei główne miasta królestwa Oga w Baszanie. Udzielono to synom Machira, syna Manaszy, a raczej jednej połowie różnych rodów synów Machira.

32 Oto dziedziny, które rozdzielił Mojżesz na równinach Moabu w dziedzictwo po drugiej stronie Jordanu ku wschodowi, naprzeciw Jerycho.

33 Pokoleniu Lewitów zaś nie wyznaczył Mojżesz dziedzictwa: Wiekuisty, Bóg Israela - On dziedzictwem ich, jak zapowiedział im.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 14

✦

1 Oto zaś dziedziny, które otrzymali synowie Israela w dziedzictwie w ziemi Kanaan, które oddali im w posiadanie Eleazar, kapłan, i Jozue, syn Nuna, i główni naczelnicy pokoleń synów Israela,

2 Podług przypadającego im losem dziedzictwa, tak jak rozkazał Wiekuisty przez Mojżesza co do dziewięciu i pół pokolenia.

3 Dwóm bowiem i połowie pokolenia wyznaczył był już Mojżesz dziedzictwo ich po drugiej stronie Jordanu, lewitom zaś nie wyznaczył dziedzictwa wpośród nich.

4 Tworzyli bowiem synowie Józefa dwa pokolenia Manaszy i Efraima, lewitom zaś nie wyznaczono udziału w ziemi, a jedynie miasta do zamieszkania z przynależnymi wygonami dla ich stad i dla ich dobytku.

5 Jako rozkazał był Wiekuisty Mojżeszowi tak uczynili synowie Israela, i rozdzielili ziemię.

6 Wtedy przystąpili synowie Judy do Jozuego w Gilgal, i rzekł do niego Kaleb, syn Jefunny, Kenizyjczyk: Znane ci słowo, które wyrzekł Wiekuisty do Mojżesza, męża Bożego, względem mnie i ciebie w Kadesz-Barnea.

7 Czterdzieści lat miałem gdy wysłał mnie Mojżesz, sługa Wiekuistego z Kadesz Barnea, abym wypatrzył ziemię, a przyniosłem mu wiadomość wedle przekonania mojego.

8 Współplemieńcy jednak moi, którzy wyruszyli ze mną strwożyli serce ludu, podczas gdy ja Wiekuistemu Bogu mojemu pełne posłuszeństwo okazałem.

9 Przysiągł wtedy Mojżesz onego dnia, i rzekł: Zaprawdę, ziemia, na której postała noga twoja, tobie i potomkom twoim przypadnie ona w dziedzictwie na wieki, ponieważ okazałeś pełne posłuszeństwo Wiekuistemu, Bogu mojemu!

10 A teraz oto zachował mnie przy życiu, stosownie do przyrzeczenia swego Wiekuisty przez lat czterdzieści i pięć od onego czasu, gdy wyrzekł to słowo Wiekuisty do Mojżesza, a podczas którego pielgrzymował Israel po pustyni, i tak mam oto teraz lat ośmdziesiąt i pięć.

11 Jestem wciąż jeszcze tak czerstwy, jak dnia, którego wysłał mnie Mojżesz; sile mojej ówczesnej dorównywa jeszcze dzisiaj siła moja, gdy idzie o to, aby walczyć, aby wyruszyć naprzód i z powrotem.

12 Teraz przeto daj mi wzgórze to, o którem wyrzekł Wiekuisty, dnia onego - ty sam wszak słyszałeś to onego dnia. Albowiem Enakici znajdują się tam, i wielkie warowne miasta; może będzie Wiekuisty zemną, abym ich wypędził, jak wyrzekł Wiekuisty.

13 Tedy życzył mu Jozue szczęścia i oddał Kalebowi, synowi Jefunny, Hebron w dziedzictwo.

14 Przeto dostał się Hebron Kalebowi, synowi Jefunny, Kenizyjczykowi, jako dziedzictwo aż po dzień dzisiejszy, ponieważ okazał pełne posłuszeństwo Wiekuistemu, Bogu Israela.

15 Nazwa Hebronu zaś była przedtem "miasto Arby"; był to mąż najpotężniejszy między Enakitami. I uspokoiła się ziemia od wojny.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 15

✦

1 I przypadła losem różnym rodom synów Judy ziemia ku granicy Edomu, ku stepowi Cyn po stronie południowej, na ostatnim krańcu południa.

2 Ciągnie się mianowicie granica ich południowa od krańca morza Solnego - od zwróconej ku południowi zatoki tegoż -

3 A przechodzi dalej na południe od wzgórza Skorpionów w kierunku ku Cynowi, ciągnąc się po stronie południowej od Kadesz Barnea w górę ku Checronowi; poczem ciągnie się w górę ku Adarowi i zwraca się do Karki.

4 Poczem ciągnie się ku Acmonowi i przechodzi dalej do strumienia egipskiego, póki nie kończy się granica nad morzem; taką będzie granica wasza południowa.

5 Granicę wschodnią zaś tworzy morze Solne aż do ujścia Jordanu. Granica po stronie północnej wychodzi od zatoki północnej morza, od ujścia Jordanu.

6 Poczem ciągnie się granica ku Bethchogli i przechodzi po stronie północnej Beth-Araby w górę ku kamieniowi Bohana, syna Reubena.

7 Następnie ciągnie się granica w górę ku Debirowi, w kierunku od doliny Achor, i zwraca się ku północy do Gilgal, które po przeciwległej stronie wyżyny Adummim, położonej na południu strumienia. Poczem ciągnie się granica ku wodzie En-Szemesz i ciągnie się dalej aż do źródła En-Rogel.

8 Dalej ciągnie się granica w górę do doliny Ben Hinnom, na południu od grzbietu gór Jebusytów czyli do Jerozolimy. Poczem ciągnie się granica na szczyt góry, położonej po stronie zachodniej doliny Hinnom, a zarazem na krańcu północnym równiny Refaim.

9 Skręca się zaś granica od szczytu góry ku źródłu wód Neftoach, a ciągnie się dalej do miast góry Efron; poczem skręca się granica ku Baala czyli Kirjath Jearym.

10 Zwraca się zaś granica od Baala ku zachodowi, do góry Seir, przechodzi na północną stronę grzbietu gór z Har Jearym czyli do Kesalonu, zstępując ku Beth Szemesz, a przechodząc do Tymna.

11 Poczem ciągnie się granica ku północy do grzbietu gór Ekronu i skręca się granica do Szykron, przechodzi do góry Baala, ciągnie się dalej aż do Jabnel i tak kończy się granica nad morzem.

12 Granicę zachodnią zaś tworzy ostatecznie morze Wielkie. Oto granica synów Judy, wokoło, wedle rodów ich.

13 Kalebowi zaś, synowi Jefunny, wyznaczono jako udział między synami Judy, stosownie do zlecenia danego przez Wiekuistego Jozuemu: miasto Arby, ojca Enaka, czyli Hebron.

14 I wypędził ztamtąd Kaleb trzech synów Enaka, Szeszaja, Achimana i Talmaja, potomków Enaka.

15 I wyruszył ztamtąd przeciw mieszkańcom Debiru; nazwa zaś Debiru była przedtem Kirjat Sefer.

16 I rzekł Kaleb: Ktoby pokonał Kirjat Sefer a zdobył je, temu oddam Achsę, córkę moję za żonę.

17 Zdobył je tedy Othniel, syn Kenaza, brat Kaleba, i oddał mu córkę swą Achsę za żonę.

18 I stało się gdy się doń sprowadzała, że nakłoniła go, aby uprosił od ojca jej jakieś pole; poczem ześliznęła się z osła, a gdy się Kaleb jej zapytał: Co ci jest?

19 Odpowiedziała: Darujże mi upominek pożegnalny; ponieważ wydałeś mnie do ziemi zeschłej - dajże mi tedy źródła wód! I tak oddał jej Kaleb źródła na wyżynie i źródła w nizinie.

20 Oto dziedzictwo pokolenia synów Judy wedle różnych rodów ich:

21 Były zaś miasta na południowym krańcu pokolenia synów Judy, ku granicy Edomu w krainie południowej: Kabceel, Eder, Jagur,

22 Kina, Dymona i Adada,

23 Kedesz, Hacor i Ithnan;

24 Zyf, Telem i Bealoth,

25 Hacor, Hadata i Keryjot Hecron czyli Hacor;

26 Amam, Szema i Molada,

27 Hacar Gadda, Heszmon i Beth Peleth,

28 Hacar Szual, Beer Szeba i Bizjothia;

29 Baala, Ijim i Ecem,

30 Eltholad, Kesil i Horma;

31 Cyklag, Madmanna i Sansanna,

32 Lebaoth, Szylchim i En Rimmon - wszystkich miast dwadzieścia dziewięć wraz z siołami przyległemi.

33 W nizinie: Esztaol, Corea, Aszna,

34 Zanoach i En-Gannim, Tapuach i Enam;

35 Jarmuth i Adullam, Socho i Azeka,

36 Szaaraim, Adithaim, Gedera i Gederothaim - miast czternaście wraz z siołami przyległemi.

37 Dalej Cenan, Hadassa i Migdal Gad,

38 Dilean, Micpe i Joktheel;

39 Lachisz Bockat i Eglon,

40 Kabbon, Lachmas i Kitlisz;

41 Gederoth, Beth Dagon, Naama i Makeda - miast szesnaście wraz z siołami przyległemi.

42 Dalej Libna, Ether i Aszan,

43 Iftach, Aszna i Necyb,

44 Keila, Achzyb i Maresza - miast dziewięć wraz z siołami przyległemi.

45 Wszystko co na południu od Ekronu aż do morza,

46 po stronie Aszdodu i przyległych siół położone,

47 Aszdod wraz z osadami i siołami przyległemi, Gaza wraz z osadami i siołami przyległemi aż do strumienia Egipskiego; granicę zachodnią zaś tworzy ostatecznie morze.

48 W górach zaś: Szamir, Jattyr i Socho,

49 Danna, Kirjath Sanna czyli Debir;

50 Anab, Esztemo, Anim,

51 Goszen, Holon i Gilo - miast jedenaście z siołami przyległemi.

52 Dalej Arab, Duma i Eszean,

53 Janum, Beth Tapuach i Afeka;

54 Chumta, Kirjath Arba czyli Hebron i Cyor - miast dziewięć wraz z siołami przyległemi.

55 Dalej Maon, Karmel, Zyf i Juta,

56 Jezreel, Jokdeam i Zanoach,

57 Kain, Gibea i Thymna - miast dziesięć wraz z siołami przyległemi.

58 Dalej Chalchul, Beth-Cur i Gedor.

59 Maarath, Beth Anoth i Elthekon - miast sześć wraz z siołami przyległemi.

60 Dalej Kirjath Baal czyli Kirjath Jearym i Rabba - miast dwa wraz z siołami przyległemi.

61 Na stepie: Beth Araba, Middin i Sechacha,

62 Nibszan, miasto solne i Engedi - miast sześć wraz z siołami przyległemi.

63 Co się zaś tyczy Jebusytów, mieszkańców Jerozolimy, to nie zdołali ich synowie Judy wypędzić, i tak zamieszkali Jebusyci z Judejczykami w Jerozolimie aż po dzień dzisiejszy.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 16

✦

1 Dla synów Józefa zaś przypadł udział od Jordanu naprzeciw Jerycha u wód jerychońskich ku wschodowi czyli ku stepowi, który ciągnie się od Jerycha ku górom do Bethel.

2 Poczem ciągnie się granica od Bethel do Luz i skręca ku dziedzinie Arkijczyków do Ataroth.

3 I spuszcza się ku zachodowi ku dziedzinie Jafletczyków aż do dziedziny dolnego Beth Horon i aż do Gezer a kończy się nad morzem.

4 A synowie Józefa Menasze i Efraim otrzymali posiadłości dziedziczne:

5 Była zaś dziedzina różnych rodów synów Efraima: Na wschodzie była granica ich posiadłości dziedzicznej Atroth Addar, zkąd biegła aż do górnego Beth Horon.

6 Poczem ciągnie się granica aż do morza. Na północy był granicznym punktem Michmethath; zwraca się mianowicie granica ku wschodowi do Taanath Szylo zabiegając mimo niego ku wschodowi od Janocha.

7 Z Janocha zaś skręca się ku Ataroth i Naarath, a stykając się z dziedziną Jerycha kończy się nad Jordanem.

8 Z Tapuach bieży granica ku zachodowi do potoku Kana, a kończy się nad morzem. Oto posiadłość dziedziczna różnych rodów pokolenia synów Efraima.

9 Do tego doszły jeszcze miasta synów Efraima, położone oddzielnie wpośród dziedzicznej posiadłości synów Manaszy, wszystkie miasta z siołami przyległemi.

10 Nie wypędzili jednak Kanaanejczyków zamieszkałych w Gezer; i tak pozostali Kanaanejczycy wpośród Efraima aż po dzień dzisiejszy, a poddali się daninie pańszczyźnianej.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 17

✦

1 I przypadł udział pokoleniu Manaszy, był on bowiem pierworodnym Józefa: Machirowi, pierworodnemu Manaszy ojcu Gileadu, dlatego, że wojownikiem był, dostał się Gilead i Baszan.

2 I otrzymali udział swój dalsi synowie Manaszy wedle rodów swoich: potomkowie Abiezera, potomkowie Cheleka, potomkowie Asryela, potomkowie Szechema, potomkowie Chefera i potomkowie Szemidy. Oto męzcy potomkowie Manaszy, syna Józefa wedle rodów ich.

3 Celofchad zaś, syn Chefera, syna Gileada, syna Machira, syna Manaszy nie miał synów a tylko córki, a nazywały się córki jego Machla, Noa, Chogla, Milka i Thyrca.

4 Wystąpiły one przed Eleazara, kapłana, i przed Jozuego, syna Nuna i przed książęta, i rzekły: Wiekuisty rozkazał Mojżeszowi, aby wyznaczył nam posiadłość dziedziczną wpośród powinowatych naszych. I wyznaczył im stosownie do zlecenia Wiekuistego posiadłość dziedziczną wpośród powinowatych ojca ich.

5 I tak przypadło na Manaszę dziesięć udziałów - oprócz ziemi Gilead i Baszan, położonej po drugiej stronie Jordanu.

6 Ponieważ i córki Manaszy wpośród potomków jego męzkich posiadłość dziedziczną otrzymały; ziemia Gilead zaś dostała się reszcie potomków Manaszy.

7 Ciągnęła się zaś granica Manaszy od Aszeru do Michmethath, położonego na wschód od Szechem. Poczem bieży granica ku stronie prawej, ku mieszkańcom En Tapuach:

8 Dziedzina En Tapuach należała do Manaszy, miasto Tapuach zaś, nad granicą Manaszy do synów Efraima.

9 Dalej skręca się granica aż do potoku Kana po południowej stronie tego potoku - miasta te należą do synów Efraima wpośród miast Manaszy, granica zaś Manaszy ciągnęła się dalej po północnej stronie tego potoku i kończyła się nad morzem.

10 Co położone było ku południowi należało do Efraima, a co ku północy do Manaszy, morze zaś tworzyło granicę jego. Na północy jednak graniczyli z Aszerem, a na wschodzie z Isacharem.

11 Należały zaś do Manaszy w Isacharze i w Aszerze: Beth-Szean z osadami przyległemi, Ibleam z osadami przyległemi, mieszkańcy Doru z osadami przyległemi, mieszkańcy En-Doru z osadami przyległemi, mieszkańcy Taanachu z osadami przyległemi i mieszkańcy Megidda z osadami przyległemi - trzy wzgórza.

12 Nie zdołali jednak synowie Manaszy mieszkańców wymienionych miast wypędzić. I tak udało się Kanaanejczykom w okolicy tej pozostać.

13 Gdy wszakże synowie Israela na siłach się wzmogli, uczynili Kanaanejczyków czynszownikami; ostatecznie jednak ich nie wypędzili.

14 I przedstawili synowie Józefa Jozuemu co następuje: Czemu wyznaczyłeś mi jeden tylko los i jeden udział w dziedzictwo jakkolwiek lud liczny stanowię, ponieważ mi dotąd Wiekuisty błogosławił?

15 I odpowiedział im Jozue: Jeżeli stanowisz lud zbyt liczny, wyrusz tedy ku wzgórzom lesistym i wykarczuj tam sobie przestrzeń w kraju Peryzejczyków i Refaitów, jeśli ci wzgórze Efraima za ciasne.

16 Rzekli tedy synowie Józefa: Wzgórze to nie wystarcza nam; wojenne wozy zaś żelazne posiadają wszyscy Kanaanejczycy zamieszkali w nizinie, zarówno ci, którzy w Beth Szean i w osadach przyległych jak ci, co w równinie Jezreel.

17 I rzekł Jozue do domu Józefa, do Efraima i Manaszy, tak: Lud liczny stanowisz, a posiadasz siłę wielką; dlatego nie zostaniesz przy jednym losie.

18 Albowiem kraj górzysty przypadnie ci; jeżeli lesisty on, to musisz go wykarczować; a wtedy przypadną ci i pograniczne okolice. Musisz bowiem Kanaanejczyków wypędzić, jakkolwiek wozy żelazne posiadają a silni są.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 18

✦

1 I zgromadził się cały zbór synów Israela do Szylo; i ustawili tam przybytek zboru gdy uległa ziemia przed nimi.

2 Pozostało jednak między synami Israela siedm pokoleń, które nie rozdzieliły jeszcze dziedzicznej posiadłości swojej.

3 Rzekł tedy Jozue do synów Israela: Dopókiż będziecie tak opieszali, by pójść a objąć w posiadanie ziemię, którą oddał wam Wiekuisty, Bóg ojców waszych?

4 Sprowadźcie mi po trzech ludzi z każdego pokolenia, a wyszlę ich, aby wyruszyli i przeciągnęli po kraju, i opisali go względnie do potrzebnej im posiadłości, a następnie wrócili do mnie.

5 Poczem niechaj oznaczą siedm części a podzielą go między siebie. Juda zachowa dziedzinę swą na południu, a dom Józefa zachowa dziedzinę swą na północy.

6 Wy zaś podzieliwszy kraj na siedm części opiszecie go, a przyniesiecie mi tu opisy, abym rzucił dla was los, tu przed Wiekuistym, Bogiem naszym.

7 Lewici bowiem nie otrzymają udziału między wami, ponieważ kapłaństwo Wiekuistego dziedzictwem ich. Gad zaś, Reuben i połowa pokolenia Manaszy wzięli już dziedzictwo swe po wschodniej stronie Jordanu, które wyznaczył im tam Mojżesz, sługa Wiekuistego.

8 I tak zebrali się owi ludzie i poszli, Jozue zaś polecił wyruszającym, aby opisali kraj, mówiąc: Idźcie, krążcie po kraju a opisawszy go wróćcie do mnie; a wtedy rzucę tu dla was los przed obliczem Wiekuistego w Szylo.

9 Poszli tedy ci ludzie i krążyli po kraju i opisali go podług pojedyńczych miast w siedmiu częściach w księdze; poczem wrócili do Jozuego, do obozu w Szylo.

10 I rzucił dla nich Jozue los w Szylo przed obliczem Wiekuistego, i rozdzielił tam Jozue kraj między synów Israela stosownie do oddziałów ich.

11 I wyszedł los dla pokolenia synów Binjamina wedle pojedyńczych rodów ich; przypadła zaś oznaczona im losem dziedzina między synami Judy a synami Józefa.

12 I wychodzi granica ich po stronie północnej od Jordanu, poczem wstępuje ta granica ku grzbietowi górskiemu po stronie północnej Jerycha i dalej w górach ku zachodowi biegnąc ku pustyni Beth-Awen.

13 Ztąd zabiega granica ku Luzowi, mianowicie na południe górskiej krawędzi Luz czyli Bethel; poczem zstępuje granica do Ateroth Addar na górę położoną po stronie południowej dolnego Beth Horon.

14 Poczem skręca się granica i zwraca się po stronie swej zachodniej ku południowi od góry położonej na południu od Beth Horon, zabiegając ku Kirjath Baal czyli do judzkiego miasta Kirjath Jearym. Taką strona zachodnia.

15 Granica południowa zaś wychodzi od końca Kirjath Jearym; poczem ciągnie się granica ku zachodowi i kieruje się ku źródłu wód Nefthoach.

16 Następnie zstępuje granica ku krawędzi góry, położonej po stronie wschodniej doliny Ben Hinnom a po północnej równiny Refaim. Poczem zstępuje ku dolinie Hinnom po południowej stronie krawędzi górskiej Jebusytów i dalej na dół do źródła Rogel.

17 Poczem skręca się ku północy i ciągnie się ku En Szemesz i dalej aż do Geliloth, położonego naprzeciw stopni Adummym: poczem zstępuje do kamienia Bohana, syna Reubena.

18 I przechodzi do krawędzi górskiej, położonej po stronie północnej, naprzeciw Araby; poczem zstępuje do Araby.

19 Dalej ciągnie się granica ku północnej stronie krawędzi górskiej Beth Hogla a kończy się granica u krańca północnego morza Solnego na końcu południowym Jordanu. Taką granica południowa.

20 Jordan zaś tworzy granicę po stronie wschodniej. Oto granice dokoła posiadłości dziedzicznej synów Binjamina wedle różnych rodów ich.

21 Miasta zaś różnych rodów pokolenia synów Binjamina są: Jerycho, Beth Hogla, Emek Kecyc,

22 Beth Araba, Cemaraim, Bethel;

23 Awim, Hapara, Ofra,

24 Kefar Ammoni, Ofui, Geba - miast dwanaście wraz z siołami przyległemi.

25 Gibeon, Rama, Beeroth,

26 Micpe, Kefira, Moca;

27 Rekem, Irpeel, Tharala,

28 Cela, Elef, i miasto jebusyckie czyli Jerozolima, Gibeath i Kirjath - miast czternaście wraz z siołami przyległemi. Oto dziedziczna posiadłość różnych rodów synów Binjamina.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 19

✦

1 I wyszedł los drugi dla Szymeona, mianowicie dla różnych rodów pokolenia synów Szymeona. Mieściła się zaś dziedziczna posiadłość ich wpośród dziedzicznej posiadłości synów Judy.

2 I dostały się im w dziedziczną posiadłość: Beer-Szeba, Szeba i Molada,

3 Hacar Szual, Bala, Ecem;

4 Eltholad, Bethul, Horma,

5 Cyklag, Beth Markaboth, Hacar Susa;

6 Beth Lebaoth, i Szaruchen - miast trzynaście z siołami ich przyległemi.

7 En Rimmon, Ether i Aszan - miast cztery z siołami ich przyległemi.

8 Do tego wszystkie sioła, położone dokoła tych miast aż do Baalath Beer, Ramy południa. Oto posiadłość dziedziczna różnych rodów pokolenia synów Szymeona.

9 Z udziału synów Judy wziętą była dziedziczna posiadłość synów Szymeona; albowiem dział synów Judy był dla nich za duży, a przeto otrzymali synowie Szymeona posiadłość dziedziczną w pośród dziedzicznej posiadłości ich.

10 I wyszedł los trzeci dla różnych rodów synów Zebuluna, sięgała zaś granica dziedzicznej posiadłości ich aż do Saryd.

11 A ciągnie się granica ich po stronie zachodniej do Mareli, potrąca o Dabeszet i dotyka się potoku, płynącego po wschodniej stronie Jokneamu.

12 Po stronie zaś wschodniej, ku wschodowi słońca, zwraca się od Saryd ku dziedzinie Kisloth Thabor, ciągnie się ku Daberath i wstępuje do Jafii.

13 Ztamtąd ciągnie się po stronie wschodniej, ku wschodowi słońca, ku Gath Hefer, ku Eth Kacyn, biegnie dalej ku Rymmonowi i zwraca się do Nei.

14 Poczem zwraca się granica wokoło niej na północ od Hanathon a kończy się w dolinie Iftach-El.

15 Katath, Nahalał, Szymron, Idala i Bethlehem - miast dwanaście z siołami przyległemi.

16 Oto posiadłość dziedziczna różnych rodów synów Zebuluna: wymienione miasta z siołami przyległemi.

17 Dla Isachara wyszedł los czwarty - dla różnych rodów synów Isachara.

18 I obejmowała dziedzina ich Jezreel, Kesuloth, Szunem,

19 Hafaraim, Szyon, Anacharath;

20 Rabbith, Kiszjon, Ebec,

21 Remeth, En Gannim, En Hadda i Beth Pacec.

22 A potrąca granica o Thabor, Szahacyma i Beth Szemesz, kończy się zaś granica nad Jordanem - miast szesnaście z siołami przyległemi. ...

23 Oto posiadłość dziedziczna różnych rodów synów Isachara: wymienione miasta z siołami przyległemi.

24 I wyszedł los piąty dla różnych rodów pokolenia synów Aszera.

25 I obejmowała dziedzina ich Helkath, Hali, Beten Achszaf,

26 Allammelech, Amead i Miszael, a potrąca o Karmel nad morzem i o Szychor Libnath;

27 Poczem zwraca się granica ku wschodowi słońca, ku Beth Dagon i styka się z Zebulonem i doliną Iftach El na północy, z Beth Emek i Neiel a ciągnie się ku północy do Kabul,

28 Ebron, Rehob, Hammon i Kana aż do wielkiego miasta Cydon.

29 Dalej zwraca się granica napowrót do Rama i aż do warownego miasta Cor. Poczem zwraca się granica do Hos i kończy się nad morzem, począwszy od dziedziny Achzybu.

30 Prócz tego Umma, Afek i Rehob - miast dwadzieścia i dwa z siołami przyległemi.

31 Oto posiadłość dziedziczna różnych rodów pokolenia synów Aszera: wymienione miasta z siołami przyległemi.

32 Dla synów Naftali wyszedł los szósty, dla różnych rodów synów Naftali.

33 A ciągnie się granica ich od Helef, od terebintów obok Caanannim, Adami Nekeb i Jabneel aż do Lakkum a kończy się nad Jordanem.

34 Poczem zwraca się granica ku zachodowi do Aznoth Thabor, zkąd zabiega dalej do Hukkok, styka się ku południowi z Zebulonem i Aszerem, potrąca ku zachodowi o Judę mając Jordan po stronie wschodniej.

35 Warownemi miastami zaś były: Cyddym, Cer, Hammath, Rakkath, Kinnereth,

36 Adama, Rama, Hacor;

37 Kedesz, Edrei, En Hacor,

38 Ireon, Migdal El, Horem, Beth Anath i Beth Szemesz - miast dziewiętnaście, z siołami przyległemi.

39 Oto posiadłość dziedziczna różnych rodów pokolenia Naftali: miasta z siołami przyległemi.

40 Dla różnych rodów synów Dana wyszedł los siódmy,

41 I obejmowała posiadłość ich dziedziczna Coreę, Esztaol, Ir Szemesz,

42 Szaalabbin, Ajalon, Ithlę;

43 Elon, Thymnath, Ekron,

44 Eltheke, Gibbethon, Baalath;

45 Jehud, Bene Barak, Gath Rimmon,

46 Me Jarkon i Rakkon, oraz dziedzinę ku Jafo.

47 I uszczuploną została dla synów Dana ich dziedzina. Wyruszyli przeto synowie Dana i walczyli z Leszem i zdobyli je i porazili je ostrzem miecza, poczem wzięli je w posiadanie i osiedli w niem i nazwali Leszem Dan, wedle imienia praojca ich Dana.

48 Oto posiadłość dziedziczna różnych rodów pokolenia synów Dana: wymienione miasta z siołami przyległemi.

49 Gdy tedy ukończyli podział ziemi wedle całej jej rozsciągłości wyznaczyli synowie Israela Jozuemu, synowi Nuna posiadłość dziedziczną wpośród siebie.

50 Stosownie do polecenia Wiekuistego wyznaczyli mu miasto o które prosił, Thimnath Serach na górze Efraima. I obwarował on miasto i osiadł w niem.

51 Oto posiadłości dziedziczne, które wydzielili Elazar, kapłan, i Jozue, syn Nuna, i naczelnicy rodów pokoleń israelskich wedle losu, w Szylo przed Wiekuistym, u wejścia do przybytku zboru. I tak ukończyli podział ziemi.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 20

✦

1 Poczem oświadczył Wiekuisty Jozuemu, i rzekł:

2 Powiesz synom Israela tak: oznaczcie sobie miasta schronienia, o których mówiłem wam przez Mojżesza.

3 Kędy uciekać by mógł zabójca, któryby zabił człowieka niebacznie, nierozmyślnie, aby były wam schronieniem przed mścicielem krwi.

4 Ma on mianowicie do jednego z tych miast się schronić, u wejścia do bramy miasta stanąć, a rzecz swą wyłożyć w uszy starszych tego miasta, a wtedy zabiorą go do siebie, do miasta, i wyznaczą mu miejsce, aby osiadł z nimi.

5 A jeśliby mściciel krwi go ścigał, nie wolno im wydać zabójcę w moc jego, albowiem nierozmyślnie zabił bliźniego swego nie będąc mu wrogiem przedtem.

6 I osiądzie w mieście tem, póki nie stanie przed zborem do sądu - aż do śmierci arcykapłana, który będzie w czasach onych. Wtedy może wrócić zabójca do miasta i do domu swojego - do miasta z którego uciekł.

7 I tak poświęcili Kedesz w Galii na górach Naftali, i Szechem na górach Efraima, i Kirjath Arba czyli Hebron na górach Judy.

8 A po drugiej stronie Jordanu naprzeciw Jerycho na wschodzie oddali Becer na stepie, na równinie, z posiadłości pokolenia Reubena, a Ramoth w Gilead z pokolenia Gada, i Golan w Baszanie z pokolenia Manaszy.

9 Oto miasta, które wyznaczone były dla wszystkich synów Israela i dla cudzoziemców, zamieszkałych wpośród nich, aby wszyscy, którzyby się tam schronili, którzyby człowieka niebacznie zabili, nie ginęli z ręki mściciela krwi, zanim staną przed zborem.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 21

✦

1 I przystąpili naczelnicy rodów lewickich do Elazara, kapłana, i do Jozuego, syna Nuna, i do naczelników rodów pokoleń synów Israela,

2 I rzekli do nich w Szylo, na ziemi Kanaan, tak: Wiekuisty polecił był przez Mojżesza, aby oddano nam miasta na zamieszkanie wraz z przyległemi wygonami dla bydła naszego.

3 I oddali synowie Israela z posiadłości swej lewitom wedle polecenia Wiekuistego następujące miasta z przyległemi ich wygonami.

4 I wyszedł los dla rodów kehatydzkich, a mianowicie przypadły między lewitami synom Arona, kapłana, od pokolenia Judy i pokolenia Benjamina losem - miast trzynaście.

5 Pozostali potomkowie Kehata zaś otrzymali od rodów pokolenia Efraim i od pokolenia Dan i od połowy pokolenia Manaszy losem miast dziesięć.

6 Potomkowie Gerszona otrzymali od rodów pokolenia Isachar i od pokolenia Aszer i od pokolenia Naftali i od połowy pokolenia Manaszy w Baszanie losem miast trzynaście.

7 Różne rody potomków Merarego otrzymali od pokolenia Reuben i od pokolenia Gad i od pokolenia Zebulon miast dwanaście.

8 Oddali zaś synowie Israela lewitom wymienione miasta wraz z wygonami przyległymi wedle losu, jako rozkazał był Wiekuisty przez Mojżesza.

9 Odstąpili mianowicie od pokolenia Judejczyków i od pokolenia Szymeonidów miasta następujące, imiennie wyłuszczone,

10 Z rodów Kehatydów między potomkami Lewiego otrzymali potomkowie Arona - na nich bowiem pierwszy padł los,

11 Odstąpiono im tedy miasto Arby, ojca Enaka, czyli Hebron w górach judzkich, wraz z wygonami przyległymi dokoła niego.

12 Do miasta należące pola jednak i przyległe doń sioła oddali Kalebowi, synowi Jefunny, jako przypadającą mu posiadłość dziedziczną.

13 Potomkom zaś Arona, kapłana, oddali miasto schronienia dla zabójców, Hebron wraz z wygonami przyległymi, Libna wraz z wygonami przyległymi.

14 Jattyr wraz z wygonami przyległymi, Esztemona wraz z wygonami przyległymi.

15 Cholon wraz z wygonami przyległymi, Debir wraz z wygonami przyległymi.

16 Ain wraz z wygonami przyległymi, Juttę wraz z wygonami przyległymi i Beth-Szemesz wraz z wygonami przyległymi - miast dziewięć od dwóch pokoleń wymienionych.

17 A od pokolenia Binjamin: Gibon wraz z wygonami przyległymi, Geba wraz z wygonami przyległymi.

18 Anathoth wraz z wygonami przyległymi, i Almon wraz z wygonami przyległymi - miast cztery.

19 W ogóle otrzymali tedy potomkowie Arona, kapłana, miast trzynaście wraz z wygonami przyległymi.

20 A co się tyczy rodów przynależnych do Lewitów, potomków Kehata, pozostałych potomków Kehata, to odstąpiono im miasta przypadłe im losem od pokolenia Efraima.

21 Oddano im mianowicie miasto schronienia dla zabójców, Szechem, wraz z wygonami przyległymi w górach Efraim, Gezer wraz z wygonami przyległymi.

22 Kibcaim wraz z wygonami przyległymi, i Beth-Horon wraz z wygonami przyległymi - miast cztery.

23 A od pokolenia Dan: Eltheke wraz z wygonami przyległymi, Gibbethon wraz z wygonami przyległymi.

24 Ajalon wraz z wygonami przyległymi i Gath Rimmon wraz z wygonami przyległymi - miast cztery.

25 A od połowy pokolenia Manaszy: Thaanach wraz z wygonami przyległymi i Gath Rimon wraz z wygonami przyległymi - miast dwa.

26 Otrzymały tedy inne rody synów Kehata w ogóle miast dziesięć.

27 Dalej otrzymali z rodów lewickich potomkowie Gerszona, od połowy pokolenia Manaszy: miasto schronienia dla zabójców, Golan w Baszanie wraz z wygonami przyległymi i Beesztera wraz z wygonami przyległymi - miast dwa.

28 A od pokolenia Isachara: Kiszjon wraz z wygonami przyległymi, Daberath wraz z wygonami przyległymi.

29 Jarmuth wraz z wygonami przyległymi i En Gannim wraz z wygonami przyległemi - miast cztery.

30 A od pokolenia Aszer: Miszeal wraz z wygonami przyległymi, Abdon wraz z wygonami przyległymi.

31 Chelkath wraz z wygonami przyległymi i Rehob wraz z wygonami przyległymi - miast cztery.

32 A od pokolenia Naftali: miasto schronienia dla zabójców, Kedesz w Galil wraz z wygonami przyległymi, Hammoth Dor wraz z wygonami przyległymi i Karthan wraz z wygonami przyległymi - miast trzy.

33 Otrzymały tedy różne rody Gerszonidów w ogóle miast trzynaście wraz z wygonami przyległymi.

34 Rody potomków Merarego zaś, lewitów jeszcze pozostałych, otrzymały od pokolenia Zebulon: Jokneam wraz z wygonami przyległymi, Kartha wraz z wygonami przyległymi.

35 Dymna wraz z wygonami przyległymi i Nahalal wraz z wygonami przyległymi - miast cztery.

38 A od pokolenia Gad: miasto schronienia dla zabójców, Ramoth w Gilead wraz z wygonami przyległymi, Machnaim wraz z wygonami przyległymi.

39 Heszbon wraz z wygonami przyległymi i Jaezer wraz z wygonami przyległymi - w ogóle miast cztery.

40 Tak tedy otrzymały różne rody potomków Merarego pozostałe jeszcze z rodów lewickich jako przypadający im losem udział w ogóle miast dwanaście.

41 Było tedy miast lewickich pośród posiadłości dziedzicznej synów Israela czterdzieści ośm wraz z wygonami przyległymi.

42 Składały się zaś wymienione miasta, każde z jednego miasta, wraz z wygonami przyległymi dokoła niego; stosuje się to do wszystkich wymienionych miast.

43 I tak oddał Wiekuisty Israelitom całą ziemię, której oddanie zaprzysiągł był ojcom ich, i wzięli ją w posiadanie i osiedlili się w niej.

44 I użyczył im Wiekuisty pokoju dokoła, zupełnie jako zaprzysiągł był ojcom ich. Nie ostał się żaden z wszystkich wrogów ich przed nimi; podał Wiekuisty wszystkich ich wrogów w moc ich.

45 Nie chybiło żadne z wszystkich przyrzeczeń, które dał Wiekuisty domowi Israela: wszystko się spełniło.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 22

✦

1 Wtedy zawezwał Jozue Reubenidów i Gadidów i połowę pokolenia Manaszy.

2 I rzekł do nich: Spełniliście ściśle wszystko co polecił wam był Mojżesz, sługa Wiekuistego, a słuchaliście też głosu mojego we wszystkiem com wam rozkazał.

3 Nie opuściliście braci waszych przez tak długi czas aż po dzień dzisiejszy, przestrzegając pilnie rozkazu Wiekuistego, Boga waszego.

4 A teraz użyczył Wiekuisty, Bóg wasz, pokoju braciom waszym jako im był przyrzekł; tak tedy wyruszcie a wróćcie do namiotów waszych, do ziemi dziedzicznej posiadłości waszej, którą wyznaczył wam Mojżesz, sługa Wiekuistego, po drugiej stronie Jordanu.

5 Tylko zważcie pilnie, abyście spełniali przykazanie i naukę którą poruczył wam Mojżesz, sługa Wiekuistego, abyście miłowali Wiekuistego, Boga waszego, a postępowali na wszystkich drogach Jego, a przestrzegali przykazań Jego, a lgnęli doń a służyli Mu całem sercem i całą duszą waszą!

6 I pobłogosławił ich Jozue i puścił ich, i wyruszyli do namiotów swoich.

7 Jednej połowie pokolenia Manaszy wyznaczył był Mojżesz posiadłość w Baszanie; drugiej zaś połowie wyznaczył Jozue posiadłość przy innych współplemieńcach jej po zachodniej stronie Jordanu. Gdy ich tedy puścił Jozue do namiotów ich, błogosławił im.

8 I rzekł do nich tak: Z mnóstwem dóbr wróćcie do namiotów waszych i z niezmierną mocą bydła, z srebrem i złotem, miedzią i żelazem i z nader licznemi szatami; dzielcie się tedy łupem wrogów waszych z braćmi waszymi.

9 I tak zwrócili się i wyruszyli synowie Reubena i synowie Gada i połowa pokolenia Manaszy od synów Israela z Szylo, położonego w ziemi Kanaan, aby się udać do ziemi Gilead, do ziemi dziedzicznej posiadłości swej, gdzie stosownie do rozkazu Wiekuistego przez Mojżesza się byli osiedlili.

10 Gdy tedy przybyli do Geliloth nad Jordanem, położonem jeszcze w ziemi Kanaan, zbudowali synowie Reubena i synowie Gada i połowa pokolenia Manaszy tam nad Jordanem ołtarz, ołtarz wielki na wejrzenie.

11 I usłyszeli synowie Israela wieść: Oto zbudowali synowie Reubena i synowie Gada i połowa pokolenia Manaszy ołtarz naprzeciw ziemi Kanaan, w Geliloth Jordanu, na ziemi po drugiej stronie siedzib synów Israela,

12 Gdy tedy usłyszeli to synowie Israela, zebrał się cały zbór synów Israela w Szylo, aby wyruszyć przeciw nim na wojnę.

13 Poczem wysłali synowie Israela do synów Reubena, do synów Gada i do połowy pokolenia Manaszy do ziemi Gilead Pinchasa syna Elazara, Kapłana.

14 A dziesięciu książąt z nim, mianowicie po książęciu z każdego domu rodzinnego ze wszystkich pokoleń israelskich, a każdy z nich był naczelnikiem należących do domu jego rodów wpośród plemion Israela.

15 Gdy tedy przybyli do synów Reubena i do synów Gada i do połowy pokolenia Manaszy do ziemi Gilead, przemówili do nich w tych słowach:

16 Tak rzecze do was cały zbór Wiekuistego: Cóż znaczy to przeniewierstwo, któregoście się dopuścili przeciw Bogu Israela, że się odwracacie dzisiaj od Wiekuistego, budując sobie ołtarz, aby się zbuntować dzisiaj przeciw Wiekuistemu?

17 Czyż nie dosyć nam na winie dotycznie Peora, z którejśmy po dziś dzień jeszcze się nie oczyścili, a dla której spadła klęska na zbór Wiekuistego?

18 A wy chcecie dziś jednak od Wiekuistego się odwrócić? To też będzie tak: wy zbuntujecie się dzisiaj przeciw Wiekuistemu, jutro zaś rozgniewa się On na cały zbór Israela!

19 Jeżeli zresztą ziemia dziedzicznej posiadłości waszej nieczystą wam się wydaje, przejdźcie do ziemi należącej do dziedziny Wiekuistego, gdzie przybytek Wiekuistego stanął, a osiądźcie wpośród nas. Przeciw Wiekuistemu jednak nie buntujcie się i przeciw nam nie buntujcie się, budując sobie ołtarz odrębny, okrom ołtarza Wiekuistego, Boga naszego.

20 Wszak gdy dopuścił się Achan, syn Zeracha, przeniewierstwa przeciw dobru zaklętemu, czyż nie przypadł gniew Boży na cały zbór israelski, tak że nie sam jeden za winę swą zginąć musiał!

21 Odpowiedzieli tedy synowie Reubena i synowie Gada i połowa pokolenia Manaszy i rzekli do naczelników plemion israelskich:

22 Potężny, Bóg, Wiekuisty - Potężny, Bóg, Wiekuisty, Jemu to wiadomo a i Israelitom to wiedzieć: jeśli w buncie albo w przeniewierstwie przeciw Wiekuistemu się to stało - niechajbyś powściągnął nam dziś jeszcze pomoc swoję!

23 Jeśliśmy zbudowali sobie ołtarz, abyśmy się odwrócili od Wiekuistego, albo żeby składać na nim całopalenia i ofiary śniedne, albo żeby sprawiać na nim rzeźne ofiary opłatne, Wiekuisty sam niechajby tego poszukiwał!

24 Raczej z troski jedynie przed możliwym wypadkiem uczyniliśmy to, myśląc, że mogliby w przyszłości potomkowie wasi rzec do potomków naszych: Cóż macie wspólnego z Wiekuistym, Bogiem Israela?

25 Ustanowił wszak granicę Wiekuisty między nami a wami, synowie Reubena i Gada; nie macie udziału w Wiekuistym! I tak mogliby potomkowie wasi odwieść potomków naszych od tego, aby czcili Wiekuistego.

26 Przetośmy postanowili: uczyńmy to sobie, abyśmy ołtarz zbudowali, nie na całopalenia ani na ofiary rzeźne,

27 Lecz aby świadkiem był zarówno dla nas jak dla was i dla potomków naszych po nas, że chcemy pełnić służbę Wiekuistego przed obliczem Jego, całopaleniami i ofiarami naszemi rzeźnemi i opłatnemi, aby nie mogli potomkowie wasi rzec w przyszłości do potomków naszych: Nie macie udziału w Wiekuistym!

28 Myśleliśmy: gdyby w przyszłości tak mówili do nas albo do potomków naszych, wtedy odpowiemy: Spójrzcie na budowę ołtarza Wiekuistego, który wznieśli ojcowie nasi, nie na całopalenia albo na ofiary rzeźne, lecz aby był świadkiem zarówno dla nas jak i dla was.

29 Dalekiem to od nas, abyśmy się buntowali przeciw Wiekuistemu i abyśmy się odwracali dzisiaj od Wiekuistego, abyśmy oddzielny zbudowali ołtarz na całopalenia, ofiary śniedne i rzeźne, okrom ołtarza Wiekuistego, Boga naszego, który przed przybytkiem Jego!

30 Gdy tedy usłyszał Pinhas, kapłan, i książęta zboru, naczelnicy plemion israelskich, którzy mu towarzyszyli, słowa które wyrzekli synowie Reubena i synowie Gada i synowie Manaszy, zadowoliło ich to.

31 I rzekł Pinhas, syn Elazara, kapłana, do synów Reubena i do synów Gada i do synów Manaszy: Dzisiaj przekonywamy się, że jest Wiekuisty wpośród nas, ponieważ nie dopuściliście się takiego przeniewierstwa przeciw Wiekuistemu: Przez to uchroniliście synów Israela od karzącej ręki Wiekuistego!

32 Poczem wrócił Pinhas, syn Elazara, kapłana wraz z książętami, od synów Reubena i od synów Gada z ziemi Gilead do ziemi Kanaan, do synów Israela i zdali im sprawę.

33 I okazało się to dobrem w oczach synów Israela i wysławiali synowie Israela Boga, i nie myśleli już wyruszyć przeciw nim do walki, aby spustoszyć ziemię, na której synowie Reubena i synowie Gada osiedli.

34 I nadali synowie Reubena i synowie Gada miano ołtarzowi, albowiem jest on świadkiem wpośród nas, że Wiekuisty prawdziwym Bogiem.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 23

✦

1 I stało się po upływie długiego czasu, gdy użyczył Wiekuisty Israelitom pokoju od wszystkich wrogów ich dokoła, a Jozue się był zestarzał a zaszedł w lata.

2 Że wezwał Jozue wszystkiego Israela, starszych i naczelników i sędziów i zawiadowców jego, i rzekł do nich: Otom już się zestarzał i zaszedł w lata.

3 Widzieliście sami to wszystko, co uczynił Wiekuisty, Bóg wasz, wszystkim tym ludom niwecząc je przed wami; albowiem Wiekuisty, Bóg wasz, walczył sam za was.

4 Otóż teraz wyznaczyłem te ludy jeszcze pozostałe losem różnym pokoleniom waszym, mianowicie wszystkie one ludy, które wytępiłem od Jordanu aż do morza Wielkiego, ku zachodowi słońca.

5 A Wiekuisty, Bóg wasz, On sam rozproszy je przed wami i wypędzi je przed obliczem waszem, abyście posiedli ziemię ich, jako był przyrzekł wam Wiekuisty, Bóg wasz.

6 Baczcie więc usilnie, abyście przestrzegali i spełniali to wszystko, co napisano w księdze nauki Mojżesza, nie odstępując od tego ani w prawo ani w lewo.

7 Abyście nie pomieszali się z ludami tymi, które jeszcze pozostały przy was, abyście imion bóstw ich nie wspominali ani przysięgali na nie, ani służyli im, ani korzyli się przed niemi.

8 Lecz abyście lgnęli do Wiekuistego, Boga waszego, jakoście czynili aż po dziś dzień.

9 Dla tego wypędził Wiekuisty przed wami ludy wielkie i potężne: nikt nie zdołał ostać się przed wami aż po dziś dzień.

10 Jeden z was gnał tysiąc przed sobą, albowiem Wiekuisty, Bóg wasz, walczył sam za was, jako był przyrzekł wam.

11 Baczcie więc usilnie - idzie o życie wasze! - abyście miłowali Wiekuistego, Boga waszego.

12 Bo gdybyście się sprzeniewierzyli a przyłączyli do ostatka tych ludów, które pozostały przy was a spowinowacili się z niemi a wzajemnie z niemi się pomieszali.

13 Uświadomcie sobie dobrze, że wtedy Wiekuisty, Bóg wasz, ludów tych nadal przed wami wypędzać nie będzie; raczej staną się dla was siecią i zagubą i biczem u boków waszych i kolcami w oczach waszych, aż wyginiecie z ziemi tej pięknej, którą oddał wam Wiekuisty, Bóg wasz.

14 Gdy tedy pójdę teraz drogą, którą świat cały pójść musi, uświadomcie to sobie całem sercem i całą duszą waszą, że nie chybiło ani jedno ze wszystkich przyrzeczeń pocieszających, które był wyrzekł Wiekuisty, Bóg wasz, o was: wszystkie wam się spełniły, nie chybiło ani jedno z nich.

15 Ale jak spełniło się nad wami wszystko dobre, które wam przyrzekł Wiekuisty, Bóg wasz, tak sprowadzi na was Wiekuisty i wszystko złe, aż zgładzi was z ziemi tej pięknej, którą oddał wam Wiekuisty, Bóg wasz.

16 Jeżelibyście odstąpili od przymierza Wiekuistego, Boga waszego, które wam poruczył, a poszli i służyli bóstwom cudzym, a korzyli się im, wtedy wspłonie gniew Wiekuistego przeciw wam, a zginiecie rychło z tej ziemi pięknej, którą oddał wam.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 24

✦

1 Poczem zgromadził Jozue wszystkie pokolenia do Szechem, i zwołał starszych Israela, i naczelników, i sędziów, i zawiadowców jego, a stawili się przed Bogiem.

2 I rzekł Jozue do całego ludu: Tak rzecze Wiekuisty, Bóg Israela: Po drugiej stronie rzeki mieszkali ojcowie wasi od wieków, Tarach, ojciec Abrahama i Nahora, a czcili bóstwa cudze.

3 Wziąłem tedy praojca waszego Abrahama z drugiej strony rzeki, i poprowadziłem go po całej ziemi Kanaan, i rozmnożyłem ród jego, i dałem mu Izaaka.

4 Izaakowi zaś dałem Jakóba i Ezawa, a Ezawowi wyznaczyłem górę Seir, aby ją w dziedzictwo objął, podczas gdy Jakób i synowie jego wyruszyli do Egiptu.

5 Poczem posłałem Mojżesza i Ahrona i poraziłem Egipt plagami, jakom to spełnił wpośród niego, a następnie wywiodłem was.

6 I wywiodłem ojców waszych z Egiptu, a dotarliście do morza. Pognali tedy Egipcjanie za ojcami waszymi wozami wojennymi i konnicą aż do morza Sitowego.

7 A gdy wołali do Wiekuistego, położył gęsty mrok między wami a Egipcjanami, poczem sprowadził na nich morze, tak że ich pokryło. I widzieliście własnemi oczyma com spełnił nad Egiptem; następnie przebywaliście przez długi czas na puszczy.

8 Poczem sprowadziłem was do ziemi Emorejczyków, osiadłych po drugiej stronie Jordanu, a walczyli z wami; ale podałem ich w moc waszę i wzięliście ziemię ich w posiadanie i wytępiłem ich przed obliczem waszem.

9 Następnie powstał Balak, syn Cypora, król Moabu i walczył z Israelem; posłał też i wezwał Bileama, syna Beora, aby was przeklął.

10 Nie chciałem jednak usłuchać Bileama; musiał on raczej błogosławić wam, i tak ocaliłem was z mocy jego.

11 Przeprawiliście się tedy za Jordan i przybyliście do Jerycha; i walczyli przeciw wam obywatele Jerycha, Emorejczycy, Peryzejczycy, Kanaanici, Chitejczycy, Girgaszyci, Chywici i Jebusyci, i podałem ich w moc waszę.

12 I posłałem przed wami szerszenie i wypędziły ich przed obliczem waszem, dwóch królów emorejskich; nie przez miecz ani przez łuk twój to się stało!

13 I dałem wam ziemię, około którejś się nie trudził, i miasta, którychście nie zbudowali, a jednak osiedliście w nich; winnice i sady oliwne, którychście nie zasadzili dostały się wam na używanie.

14 Teraz przeto obawiajcie się Wiekuistego, a służcie Mu w szczerości i prawdzie, a usuńcie bóstwa, którym służyli ojcowie wasi po drugiej stronie rzeki i w Egipcie, a służcie Wiekuistemu.

15 Gdyby zaś nie podobało się wam służyć Wiekuistemu, postanówcie dzisiaj komu innemu służyć chcecie, bóstwom, którym służyli ojcowie wasi po drugiej stronie rzeki zamieszkali, czy też bóstwom Emorejczyków, w których kraju osiedliście; ja zaś i dom mój służyć będziemy Wiekuistemu!

16 I odezwał się lud, i rzekł: Dalekiem to od nas, abyśmy porzucili Wiekuistego, aby służyć bóstwom cudzym!

17 Raczej jest Wiekuisty Bogiem naszym; On to był, który wywiódł nas i ojców naszych z ziemi egipskiej, z domu niewoli, a który w oczach naszych spełnił te znamiona wielkie, a strzegł nas po całej drodze, którąśmy przebyli i między wszystkimi ludami, wpośród których przebywaliśmy.

18 I wypędził Wiekuisty przed nami wszystkie te ludy, i Emorejczyków, mieszkańców tej ziemi. I my chcemy służyć Wiekuistemu, gdyż on Bogiem naszym!

19 Wtedy rzekł Jozue do ludu: Nie możecie służyć Wiekuistemu, albowiem Bóg to święty; Bogiem żarliwym On: nie przepuści występkom i grzechom waszym!

20 Jeżeli opuścicie Wiekuistego, a służyć będziecie bóstwom cudzym, wtedy odwróci się od was, a nawiedzi was niedolą i wytępi was, zamiast co wam przedtem dobrze świadczył.

21 I rzekł lud do Jozuego: Nie, lecz Wiekuistemu służyć będziemy!

22 Poczem rzekł Jozue do ludu: Świadkami jesteście przeciw samym sobie, żeście postanowili Wiekuistemu służyć. I rzekli: Świadkami jesteśmy!

23 Usuńcie tedy bóstwa cudze, które wpośród was, a skłońcie serca wasze ku Wiekuistemu, Bogu Israela!

24 I rzekł lud do Jozuego: Wiekuistemu Bogu naszemu służyć, a głosu Jego słuchać będziemy!

25 I ustanowił Jozue dnia onego obowiązujące przymierze dla ludu i nadał mu tam w Szechem ustawę i prawo.

26 Poczem spisał Jozue te wypadki w księdze zakonu Bożego a wziąwszy kamień wielki ustawił go tam pod dębem, który w świątyni Wiekuistego.

27 I rzekł Jozue do całego ludu: Oto kamień ten będzie świadkiem przeciw nam, albowiem słyszał on wszystkie te słowa Wiekuistego, które mówił z nami; przeto będzie on świadkiem przeciw wam, abyście Boga waszego się nie wyparli.

28 Poczem odprawił Jozue lud, każdego do posiadłości swojej.

29 I stało się po tych wypadkach, że umarł Jozue, syn Nuna, sługa Wiekuistego, mając lat sto dziesięć.

30 I pochowano go w dziedzinie posiadłości jego w Thymnath Serach, na wzgórzu Efraima, po północnej stronie góry Gaasz.

31 I służył Israel Wiekuistemu po wszystkie dni Jozuego i po wszystkie dni starszych, którzy przeżyli Jozuego, a którzy znali wszystkie czyny Wiekuistego, jakie spełnił dla Israela.

32 Kości Józefa zaś, które sprowadzili byli synowie Israela z Egiptu pochowali w Szechem na ucząstku pola, które nabył Jakób od synów Chamora, ojca Szechema, za cenę stu kesytów, a które przeszło w dziedziczną własność synów Józefa.

33 A gdy umarł i Elazar, syn Ahrona, pochowano go w Gibei, mieście należącem do Pinhasa, syna jego, które mu oddane było na górze Efraima.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0